W Bialymet będzie kontynuował obrady

CZYTELNIA PRASY

Tematyka obrad Sejmu w piątek 13 bm. związana była głównie z rządowym projektem nowelizacji ustawy indeksacyjnej i dotychczasowymi pracami nad nim w sejmo-taych komisjach. Tematyka ta wróci pod obrady Sejmu dziś.

Interpelacje i zapytania poselskie, jak również zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych, rozpatrzone zostaną podczas poniedziałko-wych obrad.

Zmarł Marszałek Polski Michał Zymierski

15 bm. w Warszawie zmarł w wieku 99 lat marszałek Polski MICHAŁ ŻY-MIERSKI.

Nagroda pokojowa dla Vaclava Havela

Ukoronowaniem zakończonych w niedzielę Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie n.Menem była uroczystość wręczenia tradycyjnej nagrody pokojowej księgarzy zachodnioniemiecpokojowej Tegorocznym laureatem został czechosłowacki prozaik, Vaclav Havel, jednocześnie bardzo zaangażowany w obrone praw człowieka. Nie otrzymał on zgody władz czechosłowackich na podróż do Frankfurtu. Havel przekazał nagrodę w wysokości 25 tys. marek na potrzeby powołanego właśnie na marginesie targów frankfurckich stowarzyszenia, które zamierza wspierać "wolny ruch wydawniczy w Europie Wschodniej", głównie autorów czechosłowackich, których publikacje nie mogą ukazać się w kraju. (PAP)

Jutro "Gazecie"

* Rolnikom z okolic Łap należy zapewnić ok. 4,5 tys. ton cementul Do końca wrze-śnia otrzymali zaledwie 3.350 ton. W sasie inim Surazu blisko 90 proc. potrzebnej ilo-ści. Jeśli chodzi o wapno hydratyzowane szansę ma co trzeci petent.

Czy więc zbudujemy

DOMEK Z KART LUB... PAPY?

* - Z zekupem żywca nie mam kłopotów – mówi właś-ciciel prywatnego zakładu masarskiego. Płacę sto złotych więcej niż zakłady mięsne. W sobotę lub niedzielę przejeżdżam po wsiach, uzgadniam cene i termin odbioru. Zebranie zamówionego żywca zajmuje nie więcej niż trzy cztery, godziny... Trzeba jed-

ŽEBRAĆ O UBÓJ

Dyrektor Zakładów Mię-snych w Elku twierdzi, że nie sa do takich usług przygotobowiązującej od poniedział-ku, 16 bm. Dopiero ok. godz. 7.30 pojawiły się karteczki z uwidocznionymi kwotami. zastępując napisy "do uzgodnie-

szę to zestawić z notowaniadziło o Poloneza 2-3-letniemi w kantorach dewizowych go oraz nowiutkiego malucha, w ub. piątek (skup — 8.200 zł, sprzedaż 8.700—8.800 zł). prosto z Polmozbytu lub o minimalnym przebiegu. Cóż, Jedno jest pewne Utrzyma-nie samochodu obecnie koszkoszty eksploatacji i ceny paliwa robią swoje. tuje sporo i kosztować będzie Początkowo właściciele po-jazdów byli bardzo wstrzecoraz więcej. Z tym należy się

Zamienie Poloneza

na... Fiata 126 p

Takich ofert na białostockiej

giełdzie było wczoraj bardzo

wiele. Trzeba jednakże wyjaś-

nić, że w transakcji tej cho-

mięźliwi w ukazaniu cen. Wię-

cej było porównań, kalkulacji

stosunku do podwyżki o-

liczyć, decydując na sprzedaż lub kupno. A oto niektóre notowania. W nawiasach - obok marki

Sensacją dnia był Renault

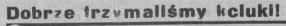
Espace Turbo Diesel. Za to

istotnie piękne cacko zażąda-no aż... 33 tys dolarów. Pro-

— rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1988) 1.500 dolarów
USA, (1986) 1.150—1.200 dol., (1984)
850 dol., (1982) 650—680 dol., (1977)
3,6 mln zł;

Ciąg dalszy na str. 2



Igor Strunin wyśpiewał Grand Prix w Tuluzie

Przypadkowy to zbieg okoliczności Oto niedawno, bo października w programie ogólnopolskim Polskiego Radia emitowano audycję Andrzeja Danilczuka z białostockiej rozgłośni – o młodym śpiewaku operowym z Lenin-gradu, IGORZE STRUNINIE W tym samym dniu prezentował on swój talent woka-Tuluzie, podczas XXXV Międzynarodowego Konkursu Spiewaków.

Wiadomość z ostatniej chwili: Igor Strunin byl najlepszy spośród prawie konkurentów! Swoim pięknie brzmiącym matycznym nagrodę — Grand Prix konkursu w Tuluzie - konkursu znaczącego i z tradycjami. Brawo! Gratulujemy, licząc na dalsze sukcesy śpiewaka także w Polsce.

Ciag dalszy na str. 2

Puls

Uaktywnia się Ukraiński Ruch Ludowy. Ukraina to, ludnościowo i terytorialnie, mniej więcej potencjał Francji. Polskich obserwatorów nieco zaniepokoił fakt, że na prezentowanej tam mapie w składzie Ukrainy znalazł się Przemyśl i Chełm. Ostatnia polemika na łamach "KP" przypomina, że byliby chętni do przyłączenia Białegostoku do Białorusi. Daje się słyszeć, że Suwalszczyzna to "właściwie Litwa". W Republice Federalnej Niemiec (a nie mówią tego pionki!) przypomina się o granicach Rzeszy z 1937 roku.

Jakby te wszystkie apetyty zaspo-

Nadzieja w marszałku Stelmachowskim, który po wystapieniach kolegów - senatorów upominających się o pikietujących Sejm bojowników ruchu "Wolność i Pokój" oświadczył: Jako stary kapral nie jestem zwolennikiem pacyfizmu. Nie widzę powodu, dla którego młodzi ludzie nie mieliby, jak wszyscy, służyć w wojsku.

KULIS





KIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 240 (11 843) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 16 X 1989 r.,

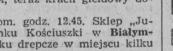
Wydanie 1 Cena 100 zł

Uderzenie po kieszeni 🛞 Nie dać się nabrać Gwiazda i rycerz spotykają się "na Bema"

łoto, synonim szczęścia i dobrobytu, jeden z najstarszych mierników wartości — metal, który od najdawniejszych czasów związany jest z ezystencją człowieka. Wokół tego kruszcu powstało tyle legend, a westernowa gorączka złota zapisała jedną z najkrwawszych kart w historii Ameryki.

Tymczasem na białostockim rynku dzieją się dziwne rzeczy. Przed kilkoma dniami dolar poleciał w dół, teraz krach gieldowy dosiegnał złota.

Czwartek, 12 bm. godz. 12.45. Sklep "Juoilera" przy Rynku Kościuszki w Białymstoku. Na chodniku drepcze w miejscu kilku mężczyzn i kobieta w czarnym swetrze. Zręcznie wychwytują spośród przechodniów tych, którzy chcą upłynnić wyroby z żółtego



władomości dnia

Gen. G.L. Butler

przybył do Polski

• WARSZAWA — Na zaproszenie Ministra Obrony
Narodowej przybył 15 bm. do
Polski gen. por. George Lee
Butler, dyrektor departamentu
strategicznych planów i polityki w połączonym Sztabie
Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Premier Szwecji

zakończył wizytę

• WARSZAWA — 14 bm, dobiegła końca robocza wizy-ta w naszym kraju premiera Królestwa Szwecji Ingvara Carlssona.

Zwolnienie czołowego

działacza ANS

• KAIR — Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią władze RPA wypuścity w niedzielę na wolność czołowego działacza Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC), organizazji walczącej o prawa czarnych mieszkańców RPA, 77-letniego Waltera Sisulu. oraz siedmiu innych więźniów politycznych — przywódców ludności murzyńskiej.

Depesza gratulacyjna

• WARSZAWA - W 11. ro-cznice rozpoczęcia pontufikatu Jana Pawła II depeszę gratu-lacyjną wystosowali: Wojciech Jaruzelski, Tadeusz Mazowic-ki, Mikołaj Kozakiewicz t Andrzej Stelmachowski.

Zapowiedź konferencji

na temat AIDS

na temat AIDS

• WATYKAN — Do udziału w pierwszej miedzynarodowej konjerencji na temat AIDS, która odbędzie się w dniach od 13—15 listopada br. w Watykanie zaproszeni zostali również obaj odkrywczy śmiertelnego wirusa, amerykański naukowiec Robert Gallo i jego francuski kolega Luc Montagner.

Na forum konferencji wystąpi papież Jan Paweł II.

9 grudnia

- Kongres SP

• WARSZAWA - Na posiedzeniu tymczasowego Zarżądu Głównego chrześcijańsko-demokratycznego Stronnictwa Pracy postanowiono zwołać kongres Stronnictwa na dzień 9 grudnia br. w Warszawie. Kongres wybierze władze naczelne SP oraz uchwali program i statut.

H. Kohl o granicach

BONN — Kanclerz Hel-mut Kohl, który 9 listopada spodziewany jest w Warsza-wie, potwierdził, że RFN nie stawia Polsce żadnych roszczeń

R. Suessmuth z wizyta

W OKP

• WARSZAWA — 14 bm. w stedzibie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego odbyło się spotkanie przewodniczacego OKP, prof. Bronisława Geremka oraz wicemarszatka Senatu i wiceprzewodniczacego OKP Andrzeja Wielowieyskiego z przebywającą z nieoficjalną wizytą w naszym kraju przewodnicząca Bundestagu Ritą Suessmuth. Tematem rozmowy była sytuacja w Polsce oraz możliwość pomocy Bundestagu dla polskich Anstytucji parlamentarnych. (opr. ska)

Równolegle z nowymi cewyrobów tytoniowych produkcji krajowej podwyżką objęte zostają papierosy im-

- Ile placi pan za gram? - pytam grubawego Cygana.

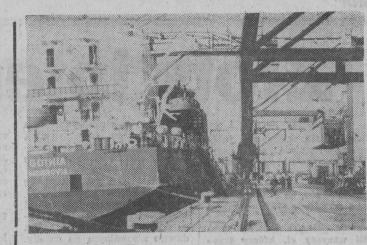
38 tysięcy. A pan? – zwracam się
 do z kolei do znajdującego się w sklepie wysokiego mężczyzny w szarej kurtce.

Po czterdzieści. - Dlaczego tak mało? - Bo kiepski kurs dolara. Ciąg dalszy na str. 2

Drozsze papierosy

spółka Przedsiębiorstw Przemysłu Tytoniowego "Intertabac" - producenci wyrobów tytoniowych, w uzgodnieniu z organizacjami handlowymi, podjęli decyzję o podwyżce z dniem 16 października cen detalicznych wyrobów tytoniowych o 65 proc. Stwierdzają, že podwyżka spowodowana jest głównie wzrostem kosztów produkcji w wyniku wyższych cen zaopatrzenia materialowego, surowcowego i paliw, wyższymi kosztami pozyskiwania dewiz na niezbędny import surowcowo-materiałowy oraz podwyższeniem oprocentowania kredytów ban-

portowane - o 70 proc.



Do portu gdyńskiego wpłynał statek "GOTHIA", który przywiózł pierwszą partie 1000 ton masła w ramach amerykańskiej pomocy gospodarczej. Po ich wyładunku w Gdyni zostaną przewiezione drogowym transportem kontenerowym PLO do chlodni skladowych na terenie calego kraju. Dalsze partie masla łącznie ok. 5 tys. ton dostarczone będą do Gdyni do 11 listopada w odstępach tygodniowych. CAF — telefoto — JANUSZ UKLEJEWSKI

Zamiast plenum KW-spotkanie aktywu

przesłaniają

Tego jeszcze nie było w tej kadencji, a jeśli mnie pa-mięć nie zawodzi, to chyba w całej historii białostockiej organizacji partyjnej. Na skutek braku kworum, miast plenarnego posiedzenia KW PZPR w Białymstoku odbyło się li tylko spotkanie przybyłych członków KW, WKKR i sekretarzy KZ. gorsze, dyskusja, która miała skupić się na najważniejszych sprawach organizacji zwią-zanych z przygotowaniami

do XI Zjazdu, przerodziła się w kilkugodzinna ambicjonalną przepychankę personalną do składu Wojewódzkiej Komisji Zjazdowej.

A przecież było nad czym zastanowić się wspólnie wyciągnąć wnioski do pracy w najbliższych miesiącach. Do takiej konstruktywnej zadumy skłaniało już chociażby wystapienie I sekretarza KW — Włodzimierza Kołodziejuka. Zobrazował on wy-Ciag dalszy na str. 2

W Goldapi

po 44 dniach

strajku

Kompromis ma bardzo wiele wad, z których główna to ta, że po jego zawarciu obie strony czują niedosyt. Ma też kompromis jedną ogromną zaletę, te mianowicie, że pozwala zakończyć nawet najbardziej gwaltowny kon-

Tak się stało w Goldapi, gdzie po 44 dniach strajku podpisane zostało porozumienie pomiędzy komitetem strajkowym a dyrekcją Rominckiego Kombinatu Rolnego. Nie była to sprawa prosta, tym bardziej więc należy docenić znaczenie przyjętych rozwiazań.

Wszystko zdecydowało się szybciej niż można było przewidywać. Liczna Komisja Urzędu Rady Ministrów i kilku resortów, której towarzyszyli senatorowie i poslowie w piątek około godziny 15.00 przybyła do Goldapi. Natychmiast niemal podjęto rozmowy. W międzyczasie senator Zbigniew Romaszewski wicewojewoda Józef Smarzewski rozmawiali z grupą uczestników strajku głodo-

O godzinie 1.30 w nocy piątku na sobotę uczestnicy "rotacyjnej" głodówki opuścili pomieszczenia Urzędu Miasta i Gminy. Był to pierwszy sygnal, że sprawa zmierza w dobrym kierunku. Około godziny 7.00 rano w sobotę 14 bm. porozumienie zostało podpisane.

Jego istota — to wycofanie się obu stron konfliktu z najbardziej drastycznych żądań. Oznacza to, między in-

Ciag dalszy na str. 2



Troche nietypowo, bo w niedzielę, ale jak zawsze w pełnej spontaniczności atmosferze zainaugurowali wczoraj nowy rok akademicki studenbiałostockich Wydziałów karskich Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Al. Zelwerowicza w Warszawie.

Uczelnia powstała 15 lat temu, rozpoczynając funkcjonowanie w kilku punktach miasta, bez stałego pomieszczenia. Przypominając krótką hi-

storię wydziałów prorektor, Krzysztof Rau poinformował jednocześnie, że od poniedziałku, 16 października studenci rozpoczna zajecia w kilku wyremontowanych już salach oficyny przy ul. Sienkiewicza. W innych prace będą się jeszcze ciągnąć przez ja-kiś czas. Ale ważne, że budynek jest własnością uczel-

Ciąg dalszy na str. 2

Dopiero

...klimat polityczny umożli-wił tę uroczystość. We wsi Dąbrówki nie opodal Białego stoku ludowcy zgromadzili się przy obelisku upamietniającym postać premiera rządu polskiego na emigracji, wice premiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przywódcy PSL **– Stanisła**wa Mikolajczyka. Przez długie lata jego nazwisko nie istniało w oficjalnym obiegu W odsłonięciu pierwszego w kraju pomnika S. Mikołajczyka uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich i Zjednoczonego gminnych .

Stronnictwa Ludowego, miej scowej parafii rzymskokatolic kiej oraz okoliczni mieszkań cy. Przypomniano, budzącą coraz większe zainteresowa nie wśród mieszkańców wsi ideologię agraryzmu oraz tra-dycje Polskiego Stronnictwa Tekst i fot.

ANATOL CHOMICZ

Sobota zapowiadała dobry weekend sportowców z naszego regionu. Zaden z naszych zespołów ligowych ni poniósł porażki. Niestety, niedziela nie była już tak udana. Smutne wieści napłynęły z Belgradu, mistrzostwach świata dżudoczek poważnej kontuzji doznała Malgorzata Roszkowska. Przegrali rewanż piłkarze ręczni AZS Białystok.

Przede wszystkim zawiedli jednak pill-arze Jagiellonii. Zaledwie zremisowali z Motorem Lublin 1:1. I to oni uratowali punkt. Sam mecz był bardzo kiepskim widowiskiem. Tilkarze częściej trafiali 'w nogi swych rywali aniżeli w piłke. Posypały sie kartki, były też kontuzje.

Szczególowe sprawozdania z imprez sportowych na str. 6.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Tych, którzy liczyli może na poprawe pogody musimy niestety zasmucić, nadal bedzie ona typowo jestenna. Układy prądów atmosferycznych nie zapowiadają ocieplenia. Zdaniem bidosockich synoptyków dziś zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami wystapia opady deszczu. Temperatura maksymalna wahać sie bedzie w granicach 8—10 st C, minimalna w granicach 5—7 st. C. Z kierunków południowo zachodnich i zachodnich wiać będzie słaby i umiarkowany wiatr.

Jutro również miejscami wystapia opady deszczu. Temperatury bez wiekszych zmian.
A imieniny dziś obchodza:
Gawet, Florentuna i Radzisław.

Koniec świata za 150 – 200 lat?

Szarlatańskich przepowiedni "końca świata" było wiele. Mijały jednak kolejne terminy apokalipsy, a świat trwa. Życie toczy się dalej. Następny początek "końca świata" spodziewany jest dopiero za 150-200 lat. Tym razem nie jest to żadne proroctwo, choć bierze się z "czytania gwiazd". Naukowcy w różnych krajach są zgodni, że zbliża się kolejny cykl niekorzystnego oddziaływania kosmosu na Ziemię. Takie cykle zdarzają się raz na pięćdziesiąt milionów

neczny przechodzi wówczas przez "fatalny sektor" Galaktyki. Sprawa wcale nie jest do śmiechu. Nie od dziś przecież wiadomo, że Słońce i krążące wokół niego planety też lecą gdzieś w przestworzach. Bóg jeden takim okresie wyginęło 60-wie skąd i dokąd oraz co na- 80 procent gatunków żyją-

P ODOBNO Układ Sło- potykają po drodze, ale lecą neczny przechodzi wów- Na oddziaływanie kosmosu Na oddziaływanie na Ziemię są zresztą dowody Wszak w układzie warstw geologicznych jest zapisana cała prehistoria W okresach krytycznych wymierają wię organizmy żywe W ostatnim takim okresie wyginęło 60-

cych na Ziemi. Teraz też zaczyna się pomór. Zdaniem amerykańskich paleontologów w ciągu najbliższych 25 lat przestanie istnieć około mi-liona odmian żywych organiz mów, Ktoś obliczył, że będa znikać z powierzchni plane ty w tempie około czterech gatunków na godzinę. Ludzie odczują zbliżanie się

kosmicznego cyklu już w 1993 r. Mocniej da on o sobie znać w roku 1999. Ale to jeszcze nie będzie właści wy początek "końca świata" tylko sygnał ostrzegawczy związany z naukowo udowo dnionym kosmobiologicznym rytmem 12-14 tysiącletnim. Można mu z grubsza podporządkować przechodzenie jednej ery do drugiej w dziejach Ziemi. Wszystko wskazuje więc na to, że początek XXI wieku powitamy będąc pod wpływem niepomyślnej koniunktury kosmicznej. O ile - rzecz jasna - kosmolodzy nie popełnili błędu w

rachunkach. A mogło się tak zdarzyć. Amerykańscy uczeni zgłębiw-szy tajemnice prehistorii naszej planety przy zastosowaniu komputerów, są skłonni orzypuszczać, że obok kos-micznych cykli wynoszących

Ciąg dalszy na str. 2

Porozumienie!

Ciag dalszy se str. 1

nymi, że wszyscy uczestnicy strajku zostana przywróceni do pracy (dotyczy to 173 osób) jak również, że strajkujący odstąpili od żądania odwolania dyrektora RKR Tomasza Romańczuka,

Gwarancję zatrudnienia w RKR, w Zakładzie Usług Socjalnych, otrzymała także Monika Borowska-Kolankie-

Po wyciszeniu sporów personalnych pozostały praktycz-nie postulaty placowe, doty-czące funkcjonowania kombinatu i jeszcze jeden z naj-bardziej drażliwych punktów: zapłatę za okres strajku. W tym przypadku przyjęto postanowienie, że strajkujący otrzymają wsparcie finansowe w postaci zaliczkowej wypłaty (po 100 tys. zł) z sumy wypracowanego zysku. Ta decyzja musi być zatwierdzona przez Rade Pracowniczą, która zbiera się we

Szczególy w jutrzejszym wydaniu. (stk)

Daję zresztą więcej niż jubiler czy Cyganie. O, widzi pan? Tutaj wypisane są aktualne ceny państwowe złomu. Za próbę 583 płacą 38.480 zł, za 900 — 59.400, za 986 — 65.080, a za najniższą (333) — 21.980

Czyli praktycznie stracili wszyscy ci, którzy trzy-mają złoto licząc na to, że w końcu roku wezmą za gram ponad 100 tysiecy. W tej chwili tak. Byl

bowiem tydzień, gdy płacilem 68 tysiecy za gram. Dolar chodził wtedy po 12.

— A więc i pan stracii na tym interesie?

- Teoretycznie tak, w rzeczywistości jednak jakoś so-bie radzę. Jeżeli ktoś chce korzystnie ulokować inflacyjne złotówki, powinien je wymieniać na złoto, a nie na

- Dlaczego? - Gdyż dolar nie wart

Igor Strunin wyśpiewał Grand Prix

Komunikat

Prokuratury Generalnej

Ciąg dalszy ze str. 1

A gratulacje z Białegostotym serdeczniejsze, bo Igor ma wśród nas wielu znajomych i przyjaciół. Tego lata, czyniąc starania o zaangażowanie się do Teatru Wielkiego w Warszawie, przehywał kilkakrotnie w Bialymstoku. Odnowił dawne sasiedzkie kontakty, nawiązane przed laty, gdy wraz z rodzicami mieszkał w Grodnie, a tam jego ojciec był reżyserem i dyrektorem teatru.

Igor Strunin ma za soba studia teatralne w Moskwie wokalne w Leningradzie. Już w trakcie nauki, tytułem wy-różnienia, próbował swych sił w Italii i RFN. Jego częściowo polskie pochodzenie zrodziło nieodpartą chęć startowania po dyplomie właśnie w Warszawie. Dopiął swego. W końcu października, czyli już wkrótce będzie tam śpiewał jedną z głównych partii w "Traviacie" Verdiego swego ulubionego kompozy-

Bedac w Białymstoku chciał u nas wystąpić. Nie

wystąpił do Generalnego Pro-

kuratora ZSRR z wnioskami

dzenie śledztwa w sprawie

zamordowania w Katvniu i

innych dotad nie ustalonych miejscach polskich oficerów,

internowanych jesienią 1939

- przeprowadzenie procesu

rehabilitacyjnego przedsta-

wicieli polskich ugrupowań

politycznych, skazanych w czerwcu 1945 r. w Moskwie. W maju 1988 r. została

przekazana radzieckim ucze-

stnikom komisji partyjnych historyków PRL i ZSRR do

spraw historii stosunków mię-

dzy obu krajami - eksper-

tyza polskich uczestników

komisji, która stwierdza, że

wynikające z badań polskich

historyków okoliczności uza-

sadniają podejrzenie, że zbro-

dni katyńskiej dopuścili się w 1940 roku funkcjonariusze

Zbrodnia katyńska stała się

przedmiotem licznych opraco-

wań o charakterze historycz-

nym. W świetle międzynarodo-

wych zobowiązań, które wią-żą zarówno ZSRR jak i PRL,

zbrodnia katváska nosi cechy

ludobójstwa i nie ulega prze-

niona na terytorium ZSRR i

tam mogą znajdować się jej

dowody.

jak i osobowe.

Zbrodnia ta zostala popel-

We wniosku podkreślono

gotowość do bezzwłocznego

wykonania w Polsce czynno-

ści procesowych jeżeli strona

kurator Generalny PRL pod-

niósł, że w dniach od 18 do

ZATRUDNIĘ kobiety do szycia.

W drugim z wniosków Pro-

radziecka o to wystąpi.

zarówno rzeczowe

Kozielsku, Starobielsku,

staszkowie oraz

wszczęcie i przeprowa-

udalo się. Nie było wolnej sali albo akompaniatora... Za to piękny koncert odbył się pałacowym wnetrzu w Ciechanowcu. Szybki refleks dyr. Uszyńskiego i tym razem zaowocował udaną impreza. Tak wiec dziś można rzec, iż laureat pierwszej na-

kariery w Warszawie, po raz pierwszy w Polsce - zaśpiewał w naszym regionie. Przypominając mi o tym w telefonicznej rozmowie, Igor wołał do słuchawski:

grody z Tuluzy, startujący wkrótce do swojej śpiewaczej

 To Białystok przyniósł szczęście! Mocno trzymaliście kciuki! - Dziękuję i do zobaczenia!

A właśnie! - CZY i KIE-DY będzie śpiewał w Bia-

Jeśli go zaprosimy i jeśli liczne propozycje teatrów o-perowych z różnych krajów nie wypełnią mu doszczętnie kalendarza, to z pewnością wystąpi także u nas. Będziemy czekali.

kwie przed Kolegium Woj-skowym Sądu Najwyższego

ZSRR toczył się proces karny

przeciwko: Janowi Stanisla-

wowi Jankowskiemu -- wice-

premierowi rządu Rzeczypo-

spolitej Polskiej, mającego siedzibę w Londynie, genera-

łowi Leopoldowi Okulickiemu

- b. Komendantowi Główne-

mu Armii Krajowej oraz na-

stępującym przedstawicielom

polskich ugrupowań politycz-

nych wchodzących w skład

Rady Jedności Narodowej:

Adamowi Bieniowi, Stanisla-

wowi Jasiukowiczowi, Kazi-mierzowi Pużakowi, Kazimie-

rzowi Bagińskiemu, Aleksan-

drowi Zwierzyńskiemu, Eu-

geniuszowi Czarnowskiemu, Stanisławowi Mierzwie, Zbig-

niewowi Stypułkowskiemu, Józefowi Chacińskiemu, Fran-

ciszkowi Urbańskiemu, An-

toniemu Pajdakowi, Stanisla-

wowi Michalowskiemu, Kazi-

mierzowi Kobylańskiemu i

że rozprawa toczyła się w

radzieckie organy sądowe.

dyplomatyczna. (PAP)

AGNIESZKA SWIDZINSKA

Złoty interes

zapasów złota. Czy dzisiaj, czy jutro, złoto pójdzie przecież w górę i zawsze będzie miało swoją cenę. - Miał pan jakąś wpadkę z tombakiem? - Nie. Gdybym nie umiał

odróżniać prawdziwego kruszcu od żółtego świecidelka, już dawno zeszedłbym na dziady. W sklepie jubilerskim skromny wybór. Trochę pierś-cionków od 100 do prawie 200 tys. zł, jednogramowe kolczy-ki za 67 tysięcy i inna mniej

atrakcyjna biżuteria. Punkt skupu złomu jest nieczynny — dowiaduję się od jednej z ekspedientek — gdyż nie ma komu pracować. Jedna na zwolnieniu, druga na urlopie, a my — jak pan widzi — uwijamy się jak w

Kilkadziesiąt metrów dalej, przy ul. Lipowej 4, mieści się Zakład Złotniczy. Tutaj właś-nie — na życzenie klienta zapadają "wyroki" kwalifi-kujące obrączki, pierścionki, sygnety czy kolczyki do pelnowartościowego złota albo do spreparowanego przez oszusta stopu.

- Jak często przechodzą przez pana ręce falsyfikaty? zapytałem kierownika zakładu, Jarosława Mucilowicza. - W ciągu tygodnia stwier-dzamy około 20 sztuk fałszywego złota. Głównie są to wyroby przywożone z ZSRR, zarówno przez Rosjan, jak i przez Polaków. Na pierwszym miejscu znajduje sie sprzedawane przez obywateli radzieckich - pozlacane srebro. Jest na nim próba 875 (typowa dla srebra), a tymczasem ludzie myślą, że to wyższa próba złota. Jeżeli nie weźmie się pod uwagę tej cechy, to wyrób jest praktycznie nie do rozpoznania przez przeciętnego klienta.

Przypomnijmy więc jak znakowane jest polskie i ra-

- Podstawową cechą probierczą polskiego złota rycerz z otwartą przyłbica i dostosowane do danej próby znaki: 1 W — przy próbie 960, 2 K — dla 750, 3 K — 583, 4 W — 500 i 5 W — w przypadku próby 375. Obrączki próby 333 mają na wewnętrznej stronie znak bociana i napis: W 333.

Na złocie radzieckim są podobne oznaczenia próby (cyfrowe), zaś w miejscu rycerza znajduje się gwiazda. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na żółte wyroby sygnowane znakiem MET. Oznacza on, że dany przedmiot wykonany jest ze zwykłego metalu.

— A tombak? rozpoznania. Właściwie różni się od złota tylko ciężarem. Jest to bowiem stop miedzi i cynku, a jedyną diagnozą są w tym przypadku badania metalograficzne.

- Ile kosztuje taka ekspertyza?

900 zł od sztuki, niezależnie od asortymentu. Badania robimy na poczekaniu używając do tego kamienia probierczego i odpowiednio zmodyfikowanego kwasu.

Wyroby z tombaku wykonywane są głównie w Polsce. Falszerz nabywa gotowe pierścionki i znaczy je własnym cechownikiem wybijając od-powiednią próbę i stwarzając przez to pozory autentycz-

Dodajmy, że kilka lat temu w Białymstoku została zlikwidowana złotnicza manufaktura, gdzie właściciel dysponował różnymi rodzajami chowników i w ciągu kilku minut mógł z tombaku zrobić "złoto" posiadające chociażby próbę 583.

Do zakładu pana Jarosława ludzie przynoszą też do badań sztabki złota. Nigdy nie natrafiono jednak na falszerstwo. Zdarzają się natomiast niepróbne zlote dziesieciorublówki, które zostały sfaljuż w mennicy. Przykładowo: zamiast właściwej próby 900, moneta ma

próbę 583. Faktem jest, że taka nie-prawidłowość obniża wartość kruszcu, ale - z drugiej strony - jest to oryginalny numizmat, który wartościowo

wyrównuje pierwsze straty. Na bazarze przy Bema ceny są znacznie wyższe. Tam jednak płaci się za wyrób, a nie za złom. Dochodzi więc jeszcze cena oczka, wartość artystyczna wyrobu i ryzyko, jakie trzeba było ponieść na "tamożni" w Grodnie.

Przypomnijmy, że aktualne przepisy celne ZSRR całkowicie zakazują wywozu złota z tego kraju. Przepisy przepisami, a gdyby tak w jedno miejsce złożyć te łańcuszki, pierścionki i kolczyki, które przewijają się w każdy czwar-tek przez bazar przy ul. Bema, na pewno można byłoby otworzyć w Białymstoku nowy sklep "Jubilera".

Dewizowcy z Lipowej tym jednak się nie martwią.

— I tak przyniesie do nas

— powiedział jeden z nich gdyż na rynku nikt tego wszy-

stkiego nie wykupi. Mają rację i jest to z re-guły naprawdę złoty interes. S. DWORAKOWSKI

FOT. ZDZISLAW LENKIEWICZ

Nagroda dia bia'ostoczan

W Warszawie rozdano doroczne nagrody Ministra Gos-podarki Przestrzennej i Budownictwa za wybitne osiąg-

Nagrode trzeciego za "Opracowanie miejscowe-wego planu szczególowego zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji śródmieścia Suwałk" otrzymał zespół

kładu Planowania Przestrzen-nego Towarzystwa Urbanistów Polskich. W jego skład wchodzą: Wiktor Panfiluk, Zdzisław Plichta, Anastazja Brzozowska, Helena Ostasiewicz, Helena Przetak. Krzysztof Sikora i Ryszard Wysocki.

Gaudeamus u lalkarzy

Ciąg dalszy ze str. 1 Rektor PWST — Jan Englert nawiązał do drugiej ważnej rocznicy białostockich wydziałów, a mianowicie 10--lecia powołania tutaj reżyse-

Józefowi Stemlerowi-Dąbskie-Trudne warunki, w jakich znalazł się cały kraj (a w Skazanie obywateli poltym również i kultura) nie poskich jest obecnie przedmiozostaną bez wpływu na życie tem żywego zainteresowania akademickie szkół teatral-nych. Białostockie środowisko polskich historyków, publicy-stów i opinii publicznej, któ-- stwierdził rektor - jest o ra podnosi zastrzeżenia do tyle w lepszej sytuacji, że bolegalności i praworządności rykać się będzie z kłopotami ich zatrzymania, aresztowa-nia, oskarżenia i skazania. Zwraca się przy tym uwagę, zakończenia remontu. War-szawskie zaś stoi dopiero przed wykopanym rowem pod no-

wą siedzibę.

czasie, gdy w Moskwie pro-Z uznaniem przyjęto opinię wadzone były rozmowy poli-Jana Englerta o wysokim potyczne, zmierzające do powoziomie kształcenia na białołania w Polsce Rządu Jednostockich wydziałach. Potwierści Narodowej. Proces rehabilitacyjny w dzeniem tego są liczne osiągnięcia (relatywnie wyższe niż w warszawskiej PWST) stutej sprawie nie może być przeprowadzony w Polsce bodentów i absolwentów na fewiem wszystkie decyzje prostiwalach krajowych i zagracesowe zostały wydane przez nicznych. Okazją do szerszego zaprezentowania się, a za-Wnioski przekazano droga razem zintegrowania z wy-działami uczelni będą pokazy wybranych prac białostockich Warszawie. Pierwsze takie spotkanie już w listopadzie.

Na Wydziałach Lalkarskich w Białymstoku studiuje 76 osób. Po raz pierwszy naukę rozpoczęło 23 słuchaczy. Zaś uczelnię opuściło w tym roku 13 absolwentów.

Milym akcentem inauguracji było uhonorowanie peda-gogów uczelni. Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki otrzy-mali doc. Wojciech Wieczorkiewicz i dr Bożena Frankowska. Wręczone zostały rów-nież trzy nagrody rektora.

Tradycyjny wykład inauguracyjny, tym razem pt. "Teatr jako świadomość formy" wygłosił doc. Włodzimierz Pawluczuk, związany przez wiele lat z białostockimi lalkarzami, a obecnie pracujący w Uni-wersytecie Jagiellońskim. (az)

Uznanie dla nauczycieli

Z okazji święta pracowników oświaty wyróżniający się nauczyciele i wychowawcy otrzymali nagrody I stopnia przyznane przez Ministra Edukacji Narodowej. Uroczystość odbyła się 14 bm. w

Wśród wyróżnionych nie zabrakło przedstawicieli na-

szego regionu. Nagrody odebrali z rak ministra prof. H. Samsonowicza: Jadwiga Paźwie, Ireneusz Sadowski dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Suwałkach oraz Jerzy

Prenumeratorzy pod ochroną? Nie wszyscy!

ły trochę tak, jakbym próbo-wala — nie bez korzyści wła-snych! — uszczknąć co nieco z funduszy jego firmy. -Czytalem w prasie — powiedział m.in. — że ci, którzy zaprenumerują dzienniki czy czasopisma, praktycznie wygrywają los na loterii, gdyż wszelkie późniejsze podwyżki cen poszczególnych tytułów omijają ich bokiem. Tymczasem niedawno otrzymaliśmy pismo z Oddziału RSW "Prasa-Książka-Ruch" w Lomży, w tórym żąda się dopłaty do tegorocznej prenu-meraty, czyli wstecznie. Jeśli nie doplacimy do 20 bm. poinformowano nas - to po wyczerpaniu się kwoty już

Słowa rozmówcy zabrzmia- | zapłaconej przestaną nam po prostu dostarczać gazety któregos dnia. Wygląda to na zupelnie bezprawie! - dodał rozmówca osobisty komen-

Zastępca dyrektora Oddziału RSW w Lomży - Bożena Karendys, firmując owo żądanie powołała się na pole-cenie Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książek RSW w Białymstoku. Tam też, do zastępcy dyrektora – Zdzisława Pukorskiego, zaadresowaliśmy lapidarne

- Dlaczego prenumeratorzy gazet i czasopism muszą uiszczać doplaty?

cje — wyjaśnił m.in. Z. Pu-korski — byli o takiej ewen-tualności uprzedzeni w klauzuli umieszczonej przy zawieraniu z nami umowy. jest to nowa praktyka i nie dotyczy tylko naszego regionu, ale calego kraju - stosowana jest od 2-3 lat, gdyż wiadomo, że w ostatnim kresie koszty wydawania prasy bardzo szybko wzrastają. Chce jednak wyjaśnić, że nie dotyczy to prenumeratorów indywidualnych. Od nich żadnych opłat dodatkowych żądać nie będziemy. Wiadomo jednak, że spora część osób korzystała z po-

średnictwa swych macierzystych zakładów pracy przy zamawianiu poszczególnych tytułów, ale pokrywając koszty prenumeraty z własnej kieszeni. Ci, niestety, będą musieli wydać dodatkowy grosz na doplatę... (nom)

Sekretariat Centralnej Ko-misji Zjazdowej informuje, sprawie programu i modelu że w związku z pracami przypartii polskiej lewicy przegotowawczymi do XI Zjazdu myślenia i propozycje można PZPR oraz dla umożliwienia nadsyłać pod następującymi wypowiedzenia się szerszych l

ale czy rzeczywiście - jak

to słyszałem w rozmowach

podczas przerw w obradach

do końcowych, niepełnych u-

staleń. Bo oto zamiast już

wybrać komisję — a czas na-gli — ustalono, że skomple-

towana ona zostanie w pier-

wszej połowie tygodnia. Na razie weszło do niej kilka osób z sali, reszta dołączy po

Przyjęto także stanowisko

w sprawie zadań wojewódz-

kiej organizacji partyjnej do

XI Zjazdu PZPR. Stwierdza

się w nim dążenie do grun-

townych przemian w kierun-

ku nowej partii, demokraty-

cznej i nowoczesnej, skupia

jącej siły lewicy, zdolnej do

skutecznego reprezentowania i ochrony interesów ludzi

RYSZARD KLIMASZEWSKI

SKROCIE

EKSPLOZJA PRZED
BUDYNKIEM RUSW
13 bm. w Koszalinie na parkingu przed budynkiem Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kołobrzegu nieznany
sprawca pozostawił materiał wybuchowy, Jego eksplozja nastąplła około godziny 19,50, Spowodowała uszkodzenia dwóch samochodów osobowych oraz wybicie części szyb w gmachu RUSW,
Nikt nie odniósł obrażeń.

KARTEL Z MEDELLIN

Nikt nie odniosi obrażen.

KARTEL Z MEDELLIN

MORDUJE DZIENNIKARZY

Nieznani osobnicy, najprawdopodobniej płatni mordercy pozostający, na usługach kolumbijskiej
marii narkotykowej, zamordowali
w pocy z piątku na sobote ko-

nocy z piątku na sobotę ko

konsultacjach w POP.

organizacyjnym?

Wreszcie jakoś

- nie świadczy to o chaosie

dobrnieto

Przewodniczący Zespołu Programowego Centralnej Komisji Zjazdowej Tadeusz Fiszbach Warszawa, ul. Wiejska 4/6 tel. 21-32-86

Sekretarz Zespolu Programowego Centalnej Komisji Zjazdowej Warszawa, ul. Nowy Swiat 6/12 tel. 26-84-26

Przewodniczący Zespołu Statutowo-Organizacyjnego Centralnej Komisji Zjazdowej Aleksander Kwaśniewski Warszawa, ul. Świętkorzyska 12

Sekretarz Zespołu Statutowo-Organizacyjnego Centralnej Komisji Zjazdowej Jerzy Szmajdziński Warszawa, ul. Nowy Swiat 6/12

Gdy wspólny interes przesłaniają ambicionalne przetargi

Ciąg dalszy ze str. 1

jatkowo trudna sytuację w gospodarce i życiu mieszkańregionu, narastającą biede i niepokoje o dzień trzejszy, a w tym kontekście krytyczny stan w podstawowych organizacjach partyjnych. Aktualne nastroje społeczeństwie i w partii, jak też wyniki ogólnopartyjnego sondażu, w którym wzięło udział ponad 16 tys. członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji wskazują na bez-względną konieczność uaktywnienia partii we wszystkich środowiskach, umocnienia jedności jej szeregów, wypracowania platform dzialania, z których będzie mógł powstać na zjeździe program do zaakceptowania przez szerokie rzesze społeczne.

- Partia nie istnieje sama dla siebie — powiedział mów-ca. — Potrzebna jest ona ludziom pracy zatroskanym o swój los. Potrzebna jest ludziom emocjonalnie i uczuciowo związanym z socjalizmem dla obrony tych wartości na panującym obecnie targowisku ideałów. Potrzebjest ludziom młodym, na jest ludziom młodym, których start w dorosle życie jest najbardziej zagrożo-

Te oceny i wyzwania teraźniejszości powinny wyzwolić rzeczową i twórczą dyskusję. Tak się jednak nie stało. Owszem, były próby, między innymi podjęte przez I sekretarza KU na Politechnice — Edwarda Grygo, przewodniczącego WKKR - Ja-Hajnówce - Jana Skiepko i Zenona Herbę z Filii UW, lecz zagubily się one w przetargach o formę, struk-turę i nazwiska przy powokomisji zjazdowej. Oczywiście, z powoływaniem się na opinie bazy partyjnej, jak gdyby była ona tak bardzo zainteresowana tym fak-

w nocy z piątku na sobotę kolejną osobę. Ofiarą zamachu padi
57-letni dziennikarz — dyrektor
rozgłośni radiowej w mieście
Monteira (480 km na północ od
Bogoty), William Bendec Olivella.
Jego rozgłośnia podała niedawno
do wiadomości publicznej nazwiska osób podejrzewanych o przynależność do gangu handlarzy
narkotykami.
Był to już czwarty przedstawiciel prasy kolumbijskiej zamordowany na ulicy w minionym
tygodniu.

117-LETNI OJCIEC tygodniu.

117-LETNI OJCIEC

Ali Mahmud Gad Hussein urodził się 117 lat temu w górnym Egipcie. Już sam fakt, iż dożył tak sędziwego wieku wzbudza szacunek — o wiele bardziej zaskakującym jest jednak to, iż Hussein jest ojcem — 8-letniego A prawdą jest, jak powiedział I sekretarz KM w Białymstoku — **Józef Kowal- czyk,** że kondycja tej bazy
jest prawie żadna, liczne POP popadly w odrętwienie, Hussein jest ojcem — 8-letniego syna.

Ali Mahmud Gad Hussein miał trzy żony — pierwsza z nich dała mu 7 dzieci, druga zmarła bezpotomnie, podczas gdy trzecia, z którą ożenił się mając sto lat, urodziła czworo dzieci. Najmłodsze z nich ma dziś 8 lat. Ostatnia pani Hussein liczy 39 lat.

117-letni Egipcjanin nadal prowadzi aktywne życie, Pracuje na uniwersytecie w Aleksandrii i wbiurze WHO w tym mieście, Nigdy nie palli tytoniu. Jego namietnościa jest telewizja.

K. WITT O UCIECZKACH Z NRD.

"Ważne jest, aby każdy mógł podróżować. Każdy normalny robotnik musi mieć prawo zobaczyć kiedyś na przykład wieże Eliffia" — powiedziała łyżwiarka NRD-owska, medalistka olimpijska Katharina Witt, wyrażając jednocześnie brak zrozumienia dla masowej ucieczki z NRD.

TRAMWAJ W PŁOMIENIACH od miesięcy nie odbywają

Miał wiec powody do zdenerwowania członek KC członek Centralnej Komisji Zjazdowej – Stanisław Stolarz stwierdzając, że: "dyskutujemy nad tym co najmniej ważne. I jak to jest, że jeden kierownik wydziału, przedstawiając program alternatywny, wywija numer dru-giemu kierownikowi wydziału tegoż samego komitetu".

Nie chcę iść za daleko w krytycznych rozważaniach,

gmachu ministerstwa.

dzior - dyrektor Państwowego Domu Dziecka w Zambro-Zdanewicz — ze Szkoły Pod-stawowej w Suchowoli. Gratulujemy! (jed) Zbiorowi prenumeratorzy, zakłady pracy, organiza-

Wczoraj na autogiełdach Ciąg dalszy ze str. 1

TRAMWAJ W PŁOMIENIACH
Groźny wypadek miał miejsce
15 bm. o godz. 7 rano w Szczecinie. U zbiegu ulic Jagiellońskiej i pocztowej zapalił się niespodziewanie tramwaj linii nr 1.
Cztery osoby są ranne. Dwie z
nich uległy poparzeniom.
NIEZALEŻNY
ZWIĄZEK ZAWODOWY
MILICJANTÓW
Na Węgrzech powstał niezależny
związek zawodowy pracowników
milicji. Na posiedzeniu założycielskim stwierdzono, że w toku
przemian politycznych i społecznych milicjantom przybyło pracy
I stała się ona bardziej odpowiedzialna, a mimo to pogarsza się
jej moralna ocena i wynagrodzenie materialne. Dotychczas milicjanci nie mieli własnej organizacji, która reprezentowałaby ich
interesy. (opr. ska)

TRAMWAJ W PŁOMIENIACH

FIAT 125p (1987) 2.300—2.500 dol., (1986) 2.100 dol., (1985) 1.500 dol., (1983) 1.300 dol., 1980) 850 bonów Pekao; POLONEZ (1988) 3.450 dol., (1987) 3.300 dol.; LADA (1988) 3 tys. dol., 20 min EADA (1981) 1.200 dol.; 21, (1981) 1.200 dol.; WARTHURG (1988) 1.800 dol.; (1987) 1.750 dol., (1986) 1.650 dol.; AUDI (1978) 1.800 dol.; CHARADE (1985) 3.200 dol.; MERCEDES (1979) 3,5—4,6 tys.

OPEL ASCONA (1986) 6.300 dol.; SUBARU (1984) 3.200 dol.;
TALBOT (1981) 2.800 dol.;
STAR (1988) 4.950 dol.;
TARPAN (1980) 6 mln zł;
ZUK (1987) 2 tys. dol., (1985) 10
mln zł, (1978) 8 mln zł. (h)

Komunikat Program Centralnej Komisji Zjazdowej

stemu gospodarczego — zwrocie dokonanym w kierunku budowy systemu rynkowego w możliwie najszybszy sposób. Program zakłada, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy zostaną spełnione wstępne warunki umożliwiające przełom systemowy, a początek 1991 r. będzie momentem kiedy uruchomione zostaną ostatnie z mechanizmów, które mają tego przełomu dokonać. Przewidywane są dwa rodzaje działań. Pierwsze – stabilizacyjne, których wdrażanie zacznie się natychmiast, a których głównym zadaniem jest po-

wstrzymywanie hiperinflacji, i drugie - ukierunkowane na

zasadnicze przemiany systemowe. Te ostatnie w sensie kon-

cepcyjnym i prawnym opracowywane są już obecnie, wdra-

żanie ich rozpocznie się mniej więcej na przetomie roku,

PODSTAWOWE PRZEMIANY

Na czym polegają te zasadnicze przemiany — istota przebudowy gospodarki? Cel społeczny jest jasny: utworzenie systemu gospodarczego, który czyniłby życie ludzi normalnym i dawał im — a tym samym calemu krajowi - możliwość rozwoju. Cel ekonomiczny to utworzenie gospodarki rynkowej o cechach zbliżonych do wypróbowa-nych systemów krajów wysoko rozwiniętych.

Trzy główne rodzaje przemian dotyczą: po pierwsze zmiany struktury własnościowej w takiej skali, aby mogla ona przesądzić o uczynieniu efektywności trwałą cechą naszej gospodarki, a zarazem stać się źródłem strukturyzacji działowo-galęziowej.

Po drugie - wprowadzenia w pełni mechanizmów i instytucji rynkowych, umożliwiających powstanie trwałej równowagi gospodarczej oraz wzrost podaży towarów i poprawę ich jakości. Po trzecie - reformy sy

stemu finansowego i bankowego, umożliwiającej wprowadzenia wymienialności złotego, a tym samym otwarcia gospodarki polskiej na świat.

PRZEMIANY WŁASNOS-CIOWE mieć będą otwarty, jawny charakter i przebiegać pod kontrola parlamentu. Podstawową regulą będzie

publiczna sprzedaż majątku. stosowane będą też ulatwienia dla nabywania akcji przez pracowników. Zasady gospodarki finansowej przedsiębiorstw państwowych, które nie ulegną prywatyzacji, zostaną zmienione tak, aby mogły konkurować na rynku w nowych warunkach z innymi formami własności. Z mienia państwowego zostanie wyodrebniona wlasność komunalna, zniesione zostaną ograniczenia obrotu ziemia i wielkości indywidualnego gospodarstwa rolnego, a także ograniczenia w swobodzie dysponowania budynkami, mieszkaniami, ustalania czynszów itp. Zmianom własnościowym towarzyszyć będzie demonopolizacja rynku i produkcji, wzmożona zostanie kontrola działalności nowych spółek i ich wpływu cierzystych, tak aby zapobiestosowaniu nieuczciwej konkurencji.

WPROWADZENIE MECHA-NIZMÓW RYNKOWYCH oznaczać będzie przede wszystkim swobodę stanowienia cen przy jednoczesnej likwidacji reglamentacji i obowiązkowego pośrednictwa. Towarzyszyć temu będzie równoprawne traktowanie podmiotów gospodarczych, wyrażające się

w likwidacji podmiotowych ulg i zwolnień podatkowych. Aktywna polityka antymonopolowa i rozszerzenie możliwości inwestowania kapitalu zagranicznego uzupełni działania sprzyjające rozwojowi konkurencji. Tym samym po uwolnieniu cen (kontrola cen ograniczy się tylko do walki z monopolami) i osiagnieciu równowagi, zlikwidowane zostaną przesłanki ich niekontrolowanego wzrostu. Równocześnie twarda polityka monetarna wobec podmiotów gos-podarczych: odchodzenie od dotacji, bezwzględne egzekwowanie należności, likwidacia kredytów preferencyjnych, stworzy warunki dla równo-ważenia gospodarki.

Działaniom tym towarzyszyć bedzie tworzenie rynków:

* walutowego — w wyni-ku ujednolicenia kursu i wprowadzenia najpierw wewnętrznej, a później również zewnętrznej wymienialności

* kapitalowego - umożliwiającego przepływ czynników wytwórczych do podmiotów gospodarczych o wysokim stopniu efektywności poprzez m.in. utworzenie gieldy papierów wartościowych,

* pracy - poprzez nowelizację kodeksu pracy, ułatwia-jącą dostosowanie zatrudnienia do ekonomicznie uzasadnionych potrzeb. Powstanie tych rynków, wraz z wpro-wadzeniem stosunków rynkowych także do systemu kredytowania oraz skróceniem uproszczeniem procedury upadłościowej, stanie się mechanizmem napędowym modernizacji gospodarki oraz wzrostu jej efektywności.

REFORMA FINANSÓW PANSTWA polegać będzie w pierwszym rzedzie na nowelizacji prawa budżetowego tak, aby uniemożliwić finansowanie deficytu budżetowego nieoprocentowanym kredytem NBP, wymusić dyscypline po-datkową i sprawność systemu wpłacania należności do budżetu, dostosować zakres doto-wania budżetów terenowych do nowych zasad samorządu terytorialnego.

Drugim segmentem reformy finansów bedzie zmiana systemu podatkowego: najtrudniejsza i najbardziej mozolna część całej operacji. Nieprzypadkowo osiagniecie stanu docelowego przewiduje się dopiero na 1991 rok.

W przyszłości (po 1991 r.) funkcjonować będą jedynie trzy formy podatku:

* dochodowy od osób prawnych, jednolity dla wszystkich sektorów,

* od wartości dodanej — zastępującej dotychczasowy podatek obrotowy,

gwiazdach jest zapisane...

Ciag dalszy ze str. 1 50 milionów lat, występuje

także rytm 26 milionów lat, w którym ujawnia się negatywne oddziaływanie kosmosu na klimat i środowisko na Ziemi. Jeśli by tak było, to nie mielibyśmy powodów do obaw. "Niedawno" — jakieś milion lat temu minęliśmy jego półmetek. Mamy więc szanse żyć kolejne 12 milio-nów lat na Ziemi. Tak jest podobno zapisane w "nie-biańskim grafiku" kosmicznych katastrof.

Bylaby to przynajmniej jakaś perspektywa. — Radoś-nie jest żyć w przekonaniu, że nie zanosi się na to, aby miało nam wkrótce spaść coś z kosmosu na glowy — jakaś gigantyczna kometa na przyklad, jak to miało miejsce 66

milionów lat temu, albo byśmy mieli zamienić się w sopel lodowy na skutek gwal-townego ochłodzenia klimatu, w jakaś skamielinę czy coś w tym rodzaju. Ten spokój i optymizm zaklócają – niestety słusznie – ekologowie. Gloszona przez nich prognoza ekologiczna dla świata brzmi fatalnie. Zanieczyszczenie środowiska, efekt cieplarniany, dziury ozonowe nad biegunami, wyniszczanie lasów tropikalnych i martwica oceanów – wszystko to prowadzi nieuchronnie do globalnej katastrofy ekologicznej. Może ona nastąpić już w latach 2020-2050. O ile oczywiście – człowiek nie zmieni swojego postępowania z przyroda. ANDRZEJ KRUCZEWSKI

15 października 1989 r./zmarł

Michał Zymierski marszałek Polski, Budowniczy Polski Ludowej

Odszedł z naszych szeregów wielki Polak. Był świadkiem

i współtwórcą historii Polski w mijającym stuleciu. Działacz niepodległościowy. Jeden z dowódców legionowych, bohater walk o wyzwolenie narodowe i społeczne. Z jego imieniem nierozdzielnie związana jest chlubna kar-

ta walk Gwardii i Armii Ludowej oraz szlak bojowy odro-dzonego Wojska Polskiego, Był jego naczelnym dowódca. gdy żołnierz polski stanał u bram Berlina.

Wraz z wielu innymi, padł w latach stalinizmu ofiara

Do końca życia gorąco zaangażowany w sprawy Ojczyzny Wojska Polskiego.

Marszałek Michał Zymierski na zawsze pozostanie w na-

szej pamięci jako wybitny żołnierz, działacz państwowy, żarliwy patriota. Cześć jego pamięci!

WOJCIECH JARUZELSKI prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Zwierzchnik Sił Zbrojnych

AUTOMAT do lodów (NRD), za-mrażarkę 100 L. fabrycznie no-we — sprzedam. Tel. grzecz. 414-670 (po 16). TOKARZA, ślusarza i polernika zatrudnię. Tel. 750-953.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SADZONKI leszczyny wieloowo-cowej — sprzedam. mgr Jaro-sław Tompolski, Fińska 3, Bia-lystok. g 6502-1 ZAKŁAD PRZEMYSŁU SKLEJEK

poszukuje

• elektryk,

kierowca lokomotywki Ls-40 (ważne uprawnienia), pracownik niewykwalifikowany - kobiety i mężczyźni (praca w systemie akordowym).

w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabryczne 24

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy kwatery pry-

kandydatów na stanowiska:

palacz i pomoc palacza,

Oferujemy atrakcyjne płace.

Bliższych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 410-359 w. 44.

zatrudnię. Tel. 750-953.

UCZCIWA kobieta, która dokonala transakcji pieniężnej w środę
11 przy Bema z brodatym mężczyzną proszona jest skontaktować się tel. tow. 284-23 (po 19).

g 6490-1

gospodarczy

rzadu

płacony przez wszystkich od calkowitych dochodów na podstawie deklaracii.

Ten system uwolni podmioty gospodarcze od ograniczeń płaceniu wynagrodzeń za dobrą, wydajną pracę; wymaga jednak zaangażowania odmiennych niż dotąd służb podatkowych, stworzenia całego oprzyrządowania nowego sys-

Zmiany w systemie bankowym to trzecia część reformy finansów. Polegać będą one na wprowadzeniu nowego systemu rozliczeń kredytowych, uniemożliwiającego kredytobiorcom czerpanie nieuzasad nionych zysków z inflacji Wprowadzenie instytucji weksla dla wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw, uproszczenie trybu tworzenia nowych banków i uproszczenie techniki bankowej - to kolejne zadania reformy ban-

Zmiany systemowe w gospodarce mają charakter przelomu. Dlatego też muszą być przeprowadzone kompleksowo i w określonej sekwencji, ale też powodzenie ich wymaga spełnienia warunków gospodarczych i społeczno-politycz-nych. Warunkiem gospodarczym jest zatrzymanie wzrostu, a nastepnie zdlawienie inflacji, gdyż utrzymanie jej w stadium obecnym wypaczylo-by i zniweczylo efekty wszystkich zmian systemowych.

PRZECIW INFLACJI

Zadania w zakresie walki z inflacją zawiera część stabipakietem działań doraźnych poprzedzających, a następnie towarzyszących zmianom systemowym.

W pierwszym trzymiesięcz-nym okresie działania stabilizacyjne mają powstrzymać wzrost inflacji, oslabiając zarazem jedno z jej źródel, to znaczy deficyt budżetowy. Podstawowe przedsięwzięcie tego okresu to:

likwidowanie struktur monopolistycznych (opracowano już projekt nowej ustawy antymonopolowej i noweli-zacji ustawy o społdzielczo-

* modyfikacja zasad indeplac i wzmocnienie przeciwdziałania inflacyjnemu Wzrostowi wynagrodzeń, * zaostrzenie polityki fi-

nansowej wobec przedsię-biorstw i ograniczenie popytu inwestycyjnego, * zaprzestanie produkcji w wybranych zakładach o ma-

* wykorzystanie rezerw towarowych dla prowadzenia aktywnej polityki interwen-

cyjnej na rynku,

terialo- i energochlonnej pro-

* rozpoczęcie sprzedaży nie-których składników mienia państwowego.

Równocześnie podjęte zostaną inne kroki, służące ogra-niczeniu deficytu budżetowego jak: ograniczenie dotacji, wyna bezpieczeństwo publiczne i obronę narodową, zaostrzenie dyscypliny podatkowej i zaprzestanie udzielania ulg, podniesienie cen i podatku obrotowego od niektórych dóbr konsumpcyjnych. Zaostrzona zostanie też polityka kredytowa wobec przedsiebiorstw.

Działania ujęte w programie stabilizacyjnym, w pierwszym okresie mogą jedynie powstrzymać wzrost inflacji. Zdławić będzie ją można dopiero wtedy, gdy w miarę wdrażania przemian instytucjonalnych zmieniać się będzie struktura gospodarki - jedno ważnych obecnie źródeł

POLITYKA SPOŁECZNA

Przemianom gospodarki będa towarzyszyć zmiany w polityce społecznej. Powstają bowiem nowe potrzeby, będące pochodną doraźnych działań stabilizacyjnych, a także nowe warunki wymagające nowych mechanizmów dla realizacji akceptowanych celów społecznych.

Dla zlagodzenia obciążeń, wynikających z radykalnego charakteru programu, wprowadzony zostanie program ostony socialnej grup najstabszych ekonomicznie.

Na działania osłonowe składać sie beda:

* ochrona poziomu konsumpcji żywności, (bony żywnościowe), częściowe pokry-wanie czynszów i kosztów o-

* zreorganizowanie systemu pomocy społecznej,

* waloryzacja emerytur rent, utrzymująca relację do

Wprowadzenie rynku pracy będzie wymagać zmian w Kodeksie Pracy, zapewniających osłonę socjalną zwalnianym pracownikom, a także przebudowy systemu pośrednictwa pracy oraz utworzenia funduszu pracy, zasilanego z wpłat wszystkich zakładów.

Niezależnie od działań osłonowych, przebudowane zostana mechanizmy polityki społecznej, zgodnie z kryteriami efektywności m.in. racjonalizacja finansowania usług spolecznych, powiązanie systemu opieki zdrowotnej z systemem ubezpieczeń, reforma systemu ubezpieczeń społecznych przewidująca m.in. ochrone realnej wartości świadczeń i odchodzenie od - przyznawania zasiłków wg kryteriów docho**POMOC ZAGRANICZNA**

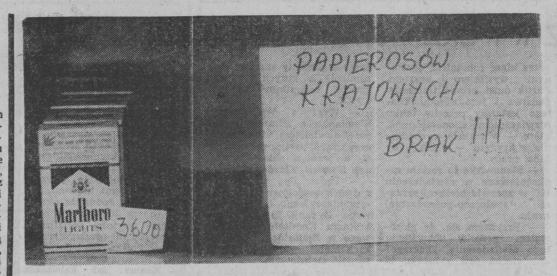
Podjęcie proponowanych przez rząd działań stabilizacyjnych oraz zmian instytucjonalnych w wysokim stopniu uprawdopodabnia szybkich porozumień z MFW, Bankiem Swiatowym oraz uzgodnienie z poszczególnymi grupami wierzycieli warunków obsługi zadłużenia, zgodnie z naszymi możliwościami płatniczymi. Podjęte zostaną równocześnie przedsięwzięcia, ulatwiające dopływ do Polski kapitalu zagranicznego i zapewniające bardziej stabilne korzystne niż dotąd warunki inwestowania, bez naruszania naszych interesów.

Realizacia całoksztaltu przedsięwzięć programu gospodarczego, wymagać będzie zwłaszcza uzyskania jeszcze w br., od krajów wysoko rozwiniętych, kredytów na import surowców i materiałów oraz interwencyjnych zakupów towarów ważnych społecznie (np. leki), uruchomienie kredytu MFW, związanego z uzgodnieniem programu dostosowawczego, w wysokości 700 mln USD, uruchomienie jeszcze w tym roku kredytów Banku Światowego na finansowanie już uzgodnionych projektów oraz na wspieranie zmian strukturalnych, a także szeregu innych działań o zbliżonych funkcjach. Będziemy także występować pełne odroczenie spłat kapitałowych i odsetek w latach 1989-1992

WARUNKI WDROŻENIA **PROGRAMU**

Radykalny program gospo-darczy rządu i dostosowany do niego program działań socjalnych ma szansę powodzenia tylko wtedy, gdy zostanie zaakceptowany przez większość społeczeństwa. Fundamentalny charakter proponowanych programie przemian, będących w istocie zmianą sy stemu gospodarczego wymaga wsparcia wszystkich znaczących sił politycznych i społe cznych oraz związków zawodowych, a także obu izb parlamentu. Skutecznej realiza cji programu służyłoby znauproszczenie legislacyjnych ze względu na wymóg szybkości prowadzenia poszczególnych rozwiązań oraz zachowania ich odpowiedniej kolejności i komplek-

Opracowany program, ozna-czający w punkcie startu wyrzeczenia i uciążliwości calego spoleczeństwa, otwiera perspektywę stopniowej poprawy; po rocznym okresie możemy liczyć na obniżenie tempa wzrostu cen, lepsze zaopatrzenie rynku, bardziej racjonalna prace przedsiębiorstw oraz wzrost płac realnych za pracę rzetelną i wykwalifiko-



W ostatnich latach otrzymywali z kasy państwowej więcej niż Min ste stwo Obro v Narodowej

D AZDZIERNIKOWA horrendalna podwyżka cen przetworów mlecznych wywołała w kraju objawy paniki. Trudno się temu dziwić: warszawskie masło po przeszło 4 tys. złotych za kostkę, białostockie mleko po to dla większości pol-h budżetów domowych skich

prawdziwe trzęsienie ziemi. Przecietna czteroosobowa rodzina za samo mleko (licząc sześć razy w tygodniu po dwa litry) będzie musiała zapłacić ponad 40 tys. A maslo, sery, śmietana? Nawet przepojony duchem wolnego rvnku rzad zareagował nerwowo i w starym stylu: nasłał na mleczarnie państwową kontrolę. Prasa sugerowała, że mamy do czynienia ze zmową monopolistów, skierowaną przeciwko zwykiemu obywatelowi.

Jeszcze przed ogłoszeniem wyników kontroli wicepremier Balcerowicz stwierdził na wi cena skupu mleka. Na to zakłady praktycznie nie mają wpływu: warunki dyktują coraz silniejsi i coraz lepiej zorganizowani rolnicy.

Zastanowić może stosunkowo wysoki zysk mleczarni Rzeczywiście spółdzielnie w Bielsku i Mońkach biorą mniej — 6,2 i 12.5 proc., lecz BSM jest bardziej potrzebujaca, buduje przecież wielki zakład w Księżynie. Zastanawia także dotacja - 84 zł, zamrożona na poziomie czerwca. Wtedy był to jakiś pieniadz, a dziś denerwująca pozostałość, która niczego nie jedynie powoduje komplikacje w księgowości. Takich reliktów z poprzedniej epoki jest więcej: do kilograma tłustego twarogu państwo "po urynkowieniu", dopłaca 438 zł, a np. do sera źółtego zł, co - 827 przy cenach detalicznych odnym brak sily przebicia i dobrych stosunków z personelem sklepów.

Mleczarstwo zeszło na psy. Nie chodzi tylko o marną jakość, lecz także, a może przede wszystkim - o wybór. Przy odrobinie szczęścia w naszych sklepach można trafić na dwa rodzaje mleka, po jednym - kefiru i jogurtu, dwa-trzy gatunki żółtego sera, jeden - topionego. to prawdziwa bryndza. skarżą się na brak odpowiednich opakowań, Trzeba je sprowadzać z zagranicy, co rodzi kolejne ab-

surdy. Spółdzielnia sprzedaje gurt po 235 zł (koszty zysk), handel po około 300. Tymczasem austriackie i jak na standardy europejskie byle jakie opakowanie kosztuje 4 centy. Lekko licząc jest to 300 zł. Różnice dopłabudżet państwa. Taka

MILEKO

konferencji prasowej, że zna | przyczyny tak drastycznego wzrostu cen. Są nimi wysoka podwyżka cen skupu mleka i wycofanie się od 1 października z dotowania śmietany i masła. Jeśli wiedział, to po co zlecał kontrole? Może zaskoczyły go skutki tej operacji? Chyba zdawał sobie sprawę, z jakim bastionem "księżycowej" gospodarki ma do czynienia?

Każdy, kto choć raz zetknął się z finansami spółdzielni mleczarskiej, trafił do krainy absurdu. Im drożej zakład produkował, tym większą dostawał dotację i - w rezultacie - osiągał większy zysk. I tak przez czterdzieści lat. Dość powiedzieć, że w ostatnich latach mleczarstwo otrzymywało z kasy państwowej więcej niż Ministerstwo Obrony Narodowej.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku przedsiębiorstwa przemysłowe woj białostockiego otrzymały 37 miliardów zł dotacji; w tym aż 22 mld przypadły ośmiu spółdzielniom mleczarskim. W październiku rząd podjął pró-bę "wyłuskania" mleczarstwa z krainy absurdu. Niestety wyciągnął je zaledwie do po-

Oto kalkulacja ceny tłustego mleka z Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej: koszt surowca — 552 zł, koszty orga-nizacji skupu — 28 zł, tzw. koszty wydziałowe, czyli samego procesu produkcyjnego - 46, koszty ogólnozakładowe (administracja, narzuty na Centralny i Wojewódzki Związek, odpisy na różne fundu-sze) – 32, koszty sprzedaży (przede wszystkim transportu do sklepów) - 68. Daje 730 zł. Do tego trzeba dodać 164 zł zysku (22,5 proc.) i od-jąć 84 zł dotacji. Wynik 810 zł. Za taką cenę spółdzielnia sprzedaje mleko PSS-owi, ten dodaje marżę (90 zł), w rezultacie klient kupuje litr pełnego mleka po 900 zł.

W kosztach produkcji wszy-stkich produktów mleczarskich średnio 78 proc. stanoma już żadnego znaczenia. Do mleczarstwa, mimo ograniczenia dotacji, wciąż płyną ciężkie miliardy. Za dziewięć miesiecy tego roku białostocka spółdzielnia otrzymała z budżetu państwa 5,5 mld, a za trzy ostatnie dostanie aż 4 mld. Wprawdzie są to już inne pieniądze, bo bardzo o-słabione przez inflację, ale wciąż jeszcze ogromne. Służą przede wszystkim finansowaniu produkcji mleka spożywczego i chudego twarogu artykułów, na które obowiazują ceny urzędowe. Emeryci renciści żalą się, że te najtańsze produkty znikają błyskawicznie, często jeszcze przed otwarciem sklepu. Dotyczy to zwłaszcza terenów wiejskich. Jakże mają nie znikać, jeśli dają możliwość robienia dobrych interesów i

Chude mleko o zawartości 2 proc. tłuszczu kosztuje w sklepie 30 zł. W skupie za jeden procent tłuszczu w litrze mleka zlewnia płaci 150 zł. Jak tu nie kombinować? Mleczarze podejrzewają, że część mleka przywożą do sklepu w butelkach, aby później ten sam surowiec odebrać ze zlewni w cysternach już dziesięciokrotnie droższy! stanie się wówczas, jeśli wcześniej nie zostanie wykorzystany do karmienia zwie-

to najzupełniej legalnie.

Podobnie jest z chudym twarogiem. Jego kilogram, kosztujący w sklepie 150 zł, jest ekwiwalentem paszowym około 2,5 kilograma zboża, za które na targu trzeba by zapłacić 500 zł. Czysty zysk Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Białymstoku przed "urynkowieniem" sprzedawała 600-700 kilogramów chudego twarogu miesięcznie; teraz na rynek trafiają 2—3 tony. I ciągle tego mało.

Oczywiście, kupujący całymi transporterami mleko i twaróg zachowują się racjo-nalnie. Po prostu dobrze liczą. W ten sposób państwo dotuje bogatych, bo przecież bieddrobnostka jak fakt, że od kilku dni białostoczanie piją jogurt owocowy z pudełka z napisem "jogurt waniliowy" — już nikogo nie dziwi. Nawet nie zwracamy na to uwagi. Po prostu takie opa-

kowanie udało się zdobyć. Wprawdzie decydujący wpływ na koszty produkcji artykułów mlecznych ma cena skupu, nie znaczy to jednak, że zakłady mleczarskie nie mają wpływu na nic. Można na przykład zwolnić z ksiegowości człowieka, który pilnuje państwowych dotacji, Oczywiście po ich zlikwido-

Spore rezerwy tkwią w organizacji skupu i transportu. Ciaży tu grzech pierworodny gospodarki socialistycznei czterdziestoletnia skuteczna walka z drobnymi zakładami w terenie. Dzisiaj wielki zakład mleczarski musi jednozaopatrywać duże miasto, dowozić towar do małych miasteczek i na wieś, gdzie powinny funkcjonować miejscowe małe mleczarnie, w tym również prywatne.

Na razie ustabilizowały się ceny produktów mleczarskich. Niestety na wysokim poziomie. Wicepremier Balcerowicz na tej samej konferencji prasowej poinformował, że około 70 proc. spółdzielni mleczarskich w kraju ma już kłopoty ze zbytem masła. Podobne zjawisko występuje w naszym regionie. To skutki nadmiernie wyśrubowanych cen.

Można mieć nadzieję, iż "wielkie skoki" cen w tej branży mamy już za sobą. Nie dotyczy to oczywiście mleka spożywczego i chudego twarogu; w tym przypadku zniesienie dotacji spowoduje gwaltowny wzrost cen. Najbardziej potrzebujący otrzymają talony, umożliwiające im nabywanie podstawowych produktów znacznie taniej.

Na normalność w branży mleczarskiej można jednak liczyć tylko wtedy, gdy wyciąg-nie się ją całkowicie z krainy absurdu. JAN ONISZCZUK

zumienie naszych problemów

i tego, że ważny jest czas. O WZAJEMNEJ ZALEZ-

NOSCI MIEDZY REFORMA-MI A POMOCA ZAGRA-

Program walki z inflacją

deficytowe

jest trudny i wymaga pew-

nych wyrzeczeń. Być może za-

przedsiębiorstwa i pojawi się bezrobocie. To bardzo trudny

problem socjalny gdyż społe-

czeństwo spodziewa się szyb-

będą

NICZNA:

KONTROWERSJE

Irzymaj się chłopie!

turalnych (szczególnie ziemi) ubiegli ich operatywni Gruzini. Cóż można było zrobić: Armenia otrzymała, jako ostatnia w kolejce, tereny górzyste, zakamienione, mało urodzajne. Konsekwencje tego są znane. Ta anegdota ma glębszy sens nawet wówczas, gdy dys-

kutujemy o warunkach glebowo-klimatycznych regionu północno-wschodniego Polski. Gdzież nam do rangi województw: leszczyńskiego, poznańskiego czy opolskiego! Inny świat, Rzeczywistość jest tu kreowana przez sama przyrode, a także kulturę, skalę zainwestowania, umiejętności, tradycje oraz to, co wynika z polityki rolnej — z wszystkimi jej meandrami i szczegółami Znaczne (czasami nawet drastyczne) zróżnicowanie warunków do uprawiania zawodu rolnika jest zresztą charakterystyczne dla każdego kraju. Stąd próby – sterowanego centralnie – procesu wyrównywania szans poprzez ulgi, preferencje, dotacje, kredyty, a nawet inne ceny za towary, które oferuje producent z gór, rejonów podgórskich, piaszczystych dolin czy błotnistych kompleksów ziemi. W innych układach — regulujących się w sposób naturalny — wieś coraz bardziej straszy pustką. Wszędzie. U nas - także.

Z tych przesłanek biorą się koncepcje dotyczące regionalizacji polityki rolnej, która ową mozaikę uwarunkowań ma sprowadzać do w s pól n e go mianownika. Inten-cje to słuszne i chwalebne pod warunkiem, że "słowa stana się ciałem", a konsekwencja będzie towarzyszyć nam na każdym kroku.

Nie tak dawno obradowali przedstawiciele KERM, m.in. w Białymstoku. Było to co prawda za rządów M. Rakowskiego, ale tym razem wszyscy byli pewni, że z dyskusji zrodzi się uchwała, która stworzy równe (czy równiejsze?) szanse rolnikom w naszym regionie - w porównaniu z potentatami. Niektórzy widzieli oczyma wyobraźni miliardy złotówek na tzw. ścianę wschodnią, melioracje, mechanizację, infrastrukturę społeczną. Marzenia zostały rozwia-ne już w trakcie obrad, bo — jak powiedziano — zamiast na góry pieniędzy z budżetu państwa trzeba liczyć przede wszystkim na własne siły. Jednakże projekt uchwały przewidywał istotne uregulowania, które mogły tworzyć sprzyjający klimat i wyzwolić większą produkcję. I cóż nam pozostało z tych rozważań? Na razie — nie

wiadomo. Cisza. Nowy rząd ugina się pod ciężarem obowiązków - zapewne ogromnie ważnych i bardzo pilnych. Ale można i trzeba upomnieć się o szybką kontynuację prac nad ostatecznym sformułowaniem i wdrożeniem zasad regionalizacji polityki rolnej. Hierarchizacja zadań potrzebna bardziej niż kiedykolwiek, a rolnictwo wiadomo - ma być przysłowiowym "oczkiem w głowie" W tym nurcie przemian ilościowych i jakościowych chce

uczestniczyć każdy rolnik białostocki, suwalski i łomżyński deklarując swoją dobrą wolę, pracowitość i ambicje. Ale cóż, np. białostockie jest na 47 miejscu pod względem waloryzacji przestrzeni produkcyjnej, co tym bardziej uzasad-nia pilna potrzebe tworzenia lepszych warunków do gospodarowania. Takie są ekonomiczne i społeczne motywacje rodzącej się w bólach - co jest zrozumiałe w istniejących realiach - regionalizacji polityki rolnej.

Ktoś stwierdzi, iż chodzi o nowe przywileje - kosztowne trudne do zrealizowania. Można też powiedzieć, że teraz idzie o to, co już dawno powinno funkcjonować w tym regionie; nie jest wcale przejawem łaski i wspaniałomyślności, ale dowodem rozsądku i sprawiedliwości. Jeśli będziemy nadal lawirować i ograniczymy się do udzielenia błogosławieństwa braciom-rolnikom, to kolejne podejście do jakże ważnego tematu pozostawi tylko ślad dolencji na pergaminach oraz w przepastnych szufladach urzędników. Wówczas hektary będą "wypadać i wypadać"; zostanie tylko płonna nadzieja, że za rok czy za kilka lat sprawa wróci na wysokie forum - w bardziej ostrych konturach i jednoznacznie negatywnej wymowie. Stare. skompromitowane powiedzonko "jakoś tam będzie" trzeba wreszcie wyeliminować z praktyki gospodarczej.

Dlatego musimy powtórzyć jeszcze raz pytanie: czy będzie — w pełnym wymiarze — regionalizacja polityki rol-nej czy też zostaną nam tylko wspomnienia do dobrych intencjach, słusznych postulatach, "zielonym świetle" i nad-rzednych racjach w filozofii rządzenia? Zważmy, że co piate gospodarstwo w Polsce (z różnych przyczyn - bardziej obiektywnych, niż subiektywnych), to niemal średniowieczne manufaktury, które w ogóle nie partycypują w zaopatrzeniu rynku żywnościowego. Są one głównie w pięciu województwach północno-wschodnich. Najsłabszych wyeliminuje z gry reforma; innym — trzeba pomóc i to jak najszybciej, zanim pogrążą się w biedzie. Trzymaj się, chłopiel Być może będziesz mógł liczyć tylko

na swoja towarzyszkę życia, aurę i PCK.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI



NASZE ZNAKI ZAPYTANIA Kiedy wreszcie "drogówka" zrobi porządek na ulicach i dzikich parkingach chodnikowych?

JACEK POPRZECZKO

- publicysta "Polityki": (...) Przypominają się tu oczywiście próby

przywracania równowagi rynkowej, podejmowane przez poprzednie gabinety stkie mniej lub bardziej nieudane. Próbowano to czynić bez przyzwolenia społeczeństwa, w warunkach stanu wojennego i za jego zgodą, którą chciało uzyskać w wyniku referendum. Dlaczego się nie udawało? Dlatego, po pierwsze, że tej zgody nie było, a po drugie "operacjom cenowo-dochodowym' nie towarzyszyły takie zmiany mechanizmów i instytucji gospodarczych, które zapewniły-by rzeczywiste oddziaływanie cen na wytwórców i nabywców. Jakie to muszą być zmiany? Po pierwsze — wprowadzenie rze-czywistej odpowiedzialności producentów za finansowe wyniki ich działań, czyli autentycznej samodzielności i samofinansowania. Po drugie tworzenie warunków dla konkurencji, czyli demonopolizacja i pełna swoboda podejmowania działalności gospodarczej. Po trzecie - ukonstytuowanie niezależnego, niezmonopolizowanego systemu bankowego, z bankiem centralnym kontrolującym emisję pieniądza i bankami komercyjnymi. Po czwarte - otwarcie gospodarki na zewnątrz.

Listę tę należałoby wydłużyć i uszczegółowić, trzymajmy się jednak spraw zasadniczych. Wszystkie te posunięcia, wraz z rezygnacją z ustanawianiem cen, są niezbędne dla wprowadzenia gospodarki rynkowej. Wiele z nich zapoczątkował już poprzedni gabinet. Znalazły się też one w programie nowego rządu, który szczególny nacisk kładzie na ową kwestię "odpowiedzialności finansowej", widząc jej rozwiązanie przede wszystkim w procesach stopniowej prywatyzacji gospodarki. Chodzi o upowszechnianie takich form własności – indywidualnej i zbiorowej – w których konkretni ludzie będą związani konkretnym interesem z wynikami działalności gospodarczej.

Dylemat, czy najpierw tworzyć instytucjonalne warunki dla swobodnej gry sił rynkowych, czy pierwej, przez rezygnację z kontroli cen, uruchomić te siły i liczyć, że właśnie pod ich wpływem instytucje odpowiednio się uksztaltują, rozstrzygnął poniekąd poprzedni rząd ostatnią swą decyzja o urynkowieniu gospodarki żywnościowej. Wycofać się z tego byłoby trudno. Nowy rząd pełni świadom konieczności kształceń instytucjonalnych. Bardziej niż poprzedni może przy tym liczyć na pomoc fi-nansową z zagranicy. Więc nie traćmy, pro-szę państwa nadziei. Tym razem może się

> RAFAŁ KRAWCZYK - pracownik naukowy KUL, I The Hevitage Foundation w Waszyngtonie:

Nie ma sensu dalej placić jeśli oddawane kwoty nie wystarczają na splatę odsetek i dług nadal rośnie, a 90 procent polskiego obrotu handlowego i tak jest za gotówkę. To przypomina sytuację bankruta, ale na dodatek głupiego, który pluje resztkami krwi nie wiadomo po co. Tamta strona bardziej się dziwi, że rząd płaci prowadząc do dekapitalizacji i zniechecenia ludzi brakami na rynku. Sachs ma rację mówiąc, że rząd polski ma w kieszeni 800 milionów dolarów. Boją się jednak, że w chwili zawieszenia splaty te dolary pójda na konsumpcję, bo trzeba polepszyć nastroje społeczne i znów nic to nie da. Problemem w Polsce jest brak właściwej koncepcji. Trzeciakowski argumentował, że Polska dostanie 10 miliardów w nagrodę za procesy demokracyjne. Ale nikt na świecie nie daje takich nagród (...).

Naiwnością jest z naszej strony uważać, że im tak strasznie zależy na tych demokratycznych procesach Oni już wiedzą swoje. Do niedawna przeceniali siłe naszego systemu, teraz widzą, że się rozkłada. Tego nie da się zahamować, najwyżej rozkład będzie w konwulsjach. Prawdą jest, że w interesie USA i krajów Zachodu nie leży gwałtowna destabilizacja w Polsce, zatem wąski strumyk pieniędzy zapobiegający jej pewnie będzie dalej płynął. Natomiast na wielkie sumy nie ma co liczyć. Przynajmniej obecnie.

PETER YOUNG

- Inicjator seminarium brytyjskiego Instytutu Adama Smitha nt. prywatyzacji, które w listopadzie br. odbędzie się Warszawie:

Z pewnością istnieją różne sposoby uprywatnienia, jakie należy w Polsce zastosować i takie, które będą niewłaściwe. Masowa wyprzedaż (majątku narodowego) w ręce cudzoziemców byłaby błędem, ponieważ spółki zagraniczne mogłyby zapłacić znacznie więcej niż Polacy i skończyłoby to się wykupie-niem polskiej gospodarki przez zagranicę. Mogłoby to, co prawda, przynieść efekt taki, że stalaby się ona dużo wydajniejsza, ale nie jest to celem samym w sobie, byłoby też sprzeczne z aspiracjami Polaków, którzy chcą żyć w wolnym kraju Dlatego też dla Polski ważne sa formy własności pracowniczej ale także, przy których pracownicy posiadają udziały w swoim przedsiębiorstwie i mogą nimi obracać, ponieważ dopóki cze-goś nie można sprzedać, to się tego nie po-

(...) W przypadku Polski najważniejsze jest zreformowanie gospodarki, przekazanie jej w ręce prywatne, ręce Polaków, zapewnienie, by stała się ona konkurencyjna; jeśli ponadto przyniesie to skarbowi jakieś dochody, to świetnie, ale nie powinno to być ostatecznym celem przedsięwzięcia. Trzeba będzie zątem sprzedawać przedsiębiorstwa nader tanio, można dopuścić nabywanie jakiejś części tego majątku przez cudzoziemców—albo jakichś przedsiębiorstw mniejszych, albo określonego procentu udziałów w większych, można na ten cel udzielić nabywcom krajowym pożyczek, organizując przetargi na akcje, można zorientować się, ile ludzie będą gotowi na ten cel przeznaczyć, choć można je też sprzedawać po cenach stałych. Powtarzam jednak — kwestia pieniędzy na zakup nie powinna stać się hamulcem przemienienia własności.

PRZECZYTANE - ZASŁYSZANE

Premier TADEUSZ MAZOWIECKI udziela dziś wywiadów wysłannikom niemal z całego świata Ostatnio np. w rozmowie z dziennikarzem pisma "Gulf Times" ukazującego się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich powiedział m.in.:

"Mój rząd nie miał jeszcze czasu na podjęcie działań zmierzających do poprawy stosunków ze wszystkimi krajami świata arabskiego, ale jest to dziedzina, którą niebawem poważnie się zajmiemy".

Trudno, w istocie, mieć czas w kraju, w którym są przede wszystkim problemy ekonomiczne.

Polska wchodzi w drugi miesiąc rządów niekomunistycznych. O tym jakie są możliwości tego rządu i o oczekiwaniach na pomoc Za-chodu rozmawiali z premie-rem Tadeuszem Mazowieckim dwaj dziennikarze tygodnika "Newsweek" — Stephen Smith i Michael Meyer. ("Newsweek" nr 41 z dnia 9 października 1989 r.). A oto omówienie niektórych frag- na Zachodzie pojawia się zro-

mentów tego wywiadu:
O REAKCJACH ZACHODU NA OCZEKIWANĄ POMOC

Przychylność z jaką przyję-to w USA polską prośbę o pomoc finansową, a także jakościowe zmiany w podejściu do tej kwestii w Europie Zachodniej pozwalają żywić naże prawdopodobnie wychodzimy z blędnego kola. Ta pomoc powinna wyprze-dzić efekty naszych reform czą energię społeczną. Sens calego przedsięwzięcia polega jakby na powierzeniu tych reform w opiekuńcze ramiona Zachodu Ważne, że

polepszenia się sytuacji aniżeli poświęceń

wurzeczeń. Dwa czynniki będą rozstrzygające: po pierwsze – rząd musi uzyskać wiarygodność mówiąc prawdę jakakol-wiek by była i po dru-gie — należy wyzwolić trór-

Jeśli wyzwolimy tę energię to latwiej będzie znieść okres O GOTOWOSCI POLAKOW DO POŚWIECEŃ:

funduszu dla ratowania kraju

Nie wiem doprawdy czy

Najważniejsze, by uwolnić

cecha wrodzoną i czy w po-

czuciu beznadziejności sytua-

Polaków z poczucia owej bez-nadziejności — i to jest za-

Ludzie życzą nem dobrze. Są tego przykłady namacalne

darów, słyszy się też propozy-

postaci najróżniejszych

polska niecierpliwość

cji ludzie odnajdą siebie.

danie tego rządu.

itp.

O "MIESIĄCU MIODO-WYM" "SOLIDARNOSCI":

Nie wiem czy mamy miesiąc miodowy. Dostrzegamy już oznaki zniecierpliwienia. Kiedy jednak rozmawia się z ludźmi, przyznają oni, że nie

można zmienić od razu wszystkiego. Nie brakuje trudności, ale nie brakuje też determinacji, żeby to wszystko pokonać.

O NIEBEZPIECZENSTWIE NIEPOWODZEŃ: Pewien zachodni polityk w

rozmowie ze mną powiedział, że zauważył z jaką wdzięcz-nością reagują Polacy na zachodnia oferte pomocy, nawet tę najmniejszą.

Zauważono także, iż z jednej strony mamy rosnącą in-flację, z drugiej zaś – wprowadzamy reformy ekonomicz-ne. Aby cokolwiek osiągniąć trzeba równocześnie wyzwolić energię społeczną i ekonomiczną wewnątrz kraju, a także rozpocząć gospodarczą

kooperację z zagranicą. O OFICJALNYM KOMEN-TARZU PARTII KOMUNI-STYCZNEJ MOWIĄCYM, ZE JESLI EKONOMIA JEST STANIE "KLINICZNEJ SMIERCI" TO "SOLIDAR-NOSC POWINNA BYC GRA-

Jestem zdumiony tym oświadczeniem Wiemy bowiem, kto przyczynił się do tej "kli-nicznej śmierci" Powiem inaczej: wszyscy jedziemy wehtkulem pędzącym po równi

pochylej i musimy razem wy-

prostować ten kurs

LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

Rozmowa z członkiem KC PZPR i CKZ - STANISŁAWEM STOLARZEM

podstawowych organizacjach, dzać. Faktem jest, że uczestprzeprowadzony w nich sondaż, przebieg obrad XV Plenum KC — wskazuje na to, że XI Zjazd - podobnie jak IX bedzie nadzwyczajny. Tym razem zamknie on określony etap, a otworzy nowy rozdział w polskim ruchu socjalistycznym.

- Nic nie jest wieczne, życie dyktuje swe prawa zarówno w odniesieniu do jednostki, jak i zbiorowości, zwłaszcza gdy następują tak szybkie i zasadnicze zmiany

Wszystko - dyskusje w rze trudno o czymś przesąnicy Plenum jednoznacznie opowiedzieli się za jednością partii. Oczywiście, pod warunkiem, że będzie to nowa par-

> - Zatrzymajmy się więc na wyjaśnieniu tego pojęcia. - Partia musi przede wszy-

stkim określić się w swym programie za czym i przeciw czemu się opowiada. Wiele na ten temat powiedziano w organizacjach podstawowych i na Plenum KC Otóż opowiadamy się za partią, która

przez klase robotniczą ogrom- nasze argumenty znalazły zronym wysiłkiem i kosztem. Partia musi bronić interesów państwa i jego narodu. Dlatego jesteśmy przeciw takim rozwiazaniom ekonomicznym, które – w trakcie wychodzenia z kryzysu - obciążyłyby

ludzi pracy - Stanowisko to zostało zaakcentowane w oświadczeniu KC w sprawie bieżącej sytuaspołeczno-gospodarczej kraju.

- Przyznam się, że głosoprzeciw uchwaleniu wałem tego oświadczenia. Dlaczego? Jak ciężka jest sytuacja, to

wszyscy dobrze wiemy. Uwa-

żałem więc, iż oświadczenie

nic nowego do niej nie wno-

si, a może być błędnie odczy-

tane przez społeczeństwo, jak

byśmy podejmowali ocenę

rządu w tak krótkim czasie

jego działania Niemniej zga-

dzam się z twierdzeniem, że

pogarszająca się sytuacja do-

tyka boleśnie przede wszyst-

kim ludzi zatrudnionych w

gospodarce uspołecznionej, o-

płacanych z budżetu oraz we-

blędnym odczytywaniu inten-

cji... Różnie są one odczyty-

wane też przez ościenne kra-

muńską... Moim zdaniem wy-

naszych realiów i była po

prostu niepoważna. Na uzna-

nie zasługuje przeto godna

odpowiedź Biura Politycznego

KC PZPR. I co jest istotne:

- Skoro wspomnieliście o

Chodzi o propozycję ru-

ona z nierozeznania

teranów pracy.

zumienie w innych partiach, przede wszystkim zaś w KPZR

Wraz z Waldemarem Słomianko z "Biazetu", jako przedstawicielem białostockiej organizacji partyjnej, zostaliście wybrani w skład Centralnej Komisji Zjazdowej.

Będzie ona składać sie z dwóch zespołów: statutowo--organizacy inego i programowego. Z racji funkcji I sekretarza Komitetu Zakładowego w Białostockich Fabrykach Mebli widzę siebie w zespole statutowym.

równie radykalne wnioski wypłyną w zespole problemo wym Czy to co słyszymy w dyskusjach różnych struktur i grup nie trąci socjaldemo-Absolutnie nie. Zrywa

stwie. Po co te formalności

rekomendowaniem, stażem za

twierdzaniem przez komitety?

Można spodziewać się, że

m z dogmatami, błędami, na leciałościami Jednakże okreś lamy nasza ideologię i pod stawowe wartości socjalizmu Odpowiada mi propozycja na zwy - Polska Socialistyczna Partia Pracujacych

- Znamy już kalendarz przedzjazdowy. Czasu jest niewiele, a pracy bardzo dużo. - Tr prawda, ale przecież było ogólne żądanie przyspieszenia terminu Zjazdu Szczególne znaczenie będą mieć, po listopadowym Plenum KC dyskusje w podstawowych organizacjach nad tezami sta-tutowymi i programowymi przedstawionymi także przez różne orientacje oraz wybory delegatów. Osobiście jestem za wyborami w ramach okręgów

— Idziemy więc ku nowej partii, tak jak na Węgrzech - Tego wymaga nadrzędny interes nie tylko partii, ale państwa i narodu. To dobrze, że w partii zapanował twórczy ferment. Istotnie, dyskusje są emocjonalne, płaszczyznowe i konstruktywne. Dlatego jestem optymistą. Mamy szanse uwiarygodnienia się w społeczeństwie, a więc zyskania jego zaufania i poparcia. Wierzę, że stać nas na odzyskanie władzy, co jest przecież celem każdej partii.

przekonanie o bezwzględnej konjeczności przeobrażenia partii, dokonania gruntownych reform, w wyniku których powstanie rzeczywista siła lewicy ciesząca się szerokim zaufaniem społeczeństwa. - To ogólne stwierdzenie. Co ono oznacza konkretnie?

Nie brak przecież różnych programów, że wspomnę o lansowanych przez struktury poziomie i ugrupowania o rozmaitych orientaciach. - To dobrze, że ścierają się

różne poglądy i koncepcje. Przedstawiciele tych grup uczestniczyli też w obradach XV Plenum KC i byli aktywni w dyskusji. Co więcej, ich przemyślenia znalazły odbicie w przyjętych dokumentach i kalendarzu przedzjazdowym.

- Przekreślone zostały więc obawy o rozbicie wewnątrz

- W tak goracej atmosfe-

dzi żyjących z własnej pracy, za taka partią, która będzie mieć wpływ na kształtowanie życia społecznego, zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. Uważamy, że partia powinna dbać o przestrzeganie kanonów ludowładztwa, demokracji przedstawicielskiej i samorzadowej. poszanowanie godności człojego praw i swobód. Onowiadamy się też za przekształcaniem stosunków własnościowych, ale tak, żeby łaczyły one wymogi wydajnośsprawiedliwego podziału oraz uczestnictwa w decydowaniu o swoim zakładzie pra-

W świetle wypowiedzi przedstawicieli rządu, to różnie może wyglądać... Właśnie. Nie możemy

zgodzić się z wyprzedażą podstawowej części majątku społecznego.

A w nim jakie problemy są do rozwiązania? - Jest ich wiele Uważam

za niezbedne gruntowne przebudowanie statutu. Na przypowinniśmy kadency jności wszystkich władz, a zastąpić ją absolutorium uzyskiwanym każdego roku. Ważną sprawa jest zniesienie zasad centralizmu. Jeśli dążymy do zdemokratyzowania życia w partii, to musimy zapewnić samodzielność podstawowym ogniwom i szeregowym członkom Niech wypowiadają się śmiało i bez obawy, że to co mówią może nie spodo-bać się komuś z instancji. Chodzi przecież o rzeczywistą aktywność, a nie ocenianą przez obowiązkowe uczestniczenie w zebraniach i opłacanie składek. I ten zapis należałoby przekreślić.

W ogóle, dużo trzeba zmienić, m.in zapis o członko-

micki UJ.

Ring wolnu

PIOTR GADZINOWSKI - dziennikarz "Sztandaru Mło-

Dziś najważniejsza jest odpowiedź na pytanie: co pozo-

tawić w miejsce PZPR i jakie będą "tego" szanse? Do-

ychczasowy system polityczno-gospodarczy był "zamknię-

y" dla awansu zawodowego i materialnego wyrastających Polsce młodych pokoleń. PZPR przegrała, bo nie potrafi-

stworzyć miejsca dla wstępujących po pokoleniu ZMP-wców następnych generacji. Realny socjalizm okazał się

stemem tylko jednego pokolenia — jedynie generacji ZMP

czyniósł awans cywilizacyjny. Kolejnym pokoleniom już

eglamentowano aktywność polityczną i zawodową (...)

Teraz "smutni trzydziestoletni" o lewicowym skrzywieniu — a prew pozorom wielu jest jeszcze takich — mają szansę na żyće bez reglamentacji Mogą stworzyć ruch wedle swoich potrzeb. lasnych kanonów estetycznych Niestety, "stare generatory trzynają się mocno" Wedle zasady "po nas choćby potop" jeszcze az, może już ostatni, próbują poreglamentować sobie. Partyjni paratczycy starej generacji w przeciwieństwie do wkurzonych rzydziestolatków mają dużo wolnego czasu Mogą manipulować przed ostatnim zjazdem PZPR.

Jeśli jednak uda im się jeszcze "wydmuchać" trzydziestoletnich "przewalić" ich niezym rasowi cinkciarze — wtedy nie pomogą ani nowe szyldy, ani nowe programy. Zegar biologiczny będzie bezlitosny.

HIERONIM KUBIAK - ezlonek KC, nauczyciel akade-

Z całą pewnością nie chodzi nam o partię na wczoraj,

ani też o partię na dziś. Chodzi nam o partię, która w

mię lewicy, a to zawsze musi oznaczać w imię tych, którzy

atrzymują się ze sprzedaży pracy, byłaby zdolna zdobyć

naczące poparcie społeczne. (...) Rozstrzygającą staje się

ie liczba członków tylko wielkość elektoratu... Jeżeli tak,

o zasadniczą sprawą jest odpowiedź na pytanie nie o to

co my o sobie sądzimy, tylko komu jesteśmy potrzebni? Dokładnie, komu jesteśmy potrzebni? W tej chwili prawie

nikomu, i to też musimy wiedzieć bez względu na to, jak

JAN ILAK - I sekretarz KU PZPR Uniwersytetu Gdań-

...bardzo często pojawiające się jest wołanie o ratowanie

polskiej lewicy, ale zauważam, iż kryje się tu pewien ka-

nuflaż dla działania politycznego. Otóż część towarzyszy,

ctórzy chcą uchronić dawne wzorce działalności partyjnej

chciałoby raz jeszcze z grupą tych, którzy informują, przejść

lo nastepnego okresu w historii partii. Jest to wtedy bar-

ANDRZEJ KOBIELSKI - pracownik naukowy Politech-

Rzuca się w oczy istnienie czegoś (w partii p.a.), w już

awno pozwane zostało "milczącą większością" Bo kto de

acto przychodzi na zebrania partyjne. Jaka jest na nich

rekwencja? Jest nikła Coraz mniejsza I wypowiadają

e coraz mniejsze rzesze towarzyszy, a my do końca nie

W wielu zakładach obserwuje się zjawsko już absolut-

nego lekceważenia przez członków swojej organizacji, nawet nie chce im się złożyć legitymacji partyjnej.

viemy, co uważają ci, którzy nie przychodzą na zebrania

izo często łączone z wolaniem o jedność.

Czy oni są członkami partii? Czy przestali?

Rozmawiał:

RYSZARD KLIMASZEWSKI

RYSZARD BROZYNIAK

sekretarz KU PZPR na Uniwersytecie Warszawskim, cz onek Rady Koordynacyjnej "Inicjatywy 8 lipca":

Po faktycznie przegranych wyborach do Senatu i Sejmu skończyła się pewna epo ka Szukamy czegoś lepszego i nowego Zadajemy sobie pytanie, jaka powinna być nowa partia. Azeby mogła ona skutecznie działać musi zmienić sie radykalnie Poprawki kosmetyczne już nie wystarczą Nie chodzi także o częściowe reformy, doskonalenie i wieczne odnawianie się. Stare formy polityczne i gospodarcze już się przeżyły Nowe dopiero powstają Trzeba im wyjść naprzeciw, aby nie przegrać wyścigu z czasem, a czekają nas niedługo wybory do samorządu terytorialnego Obserwujemy zjawisko ożywienia politycznego

num KC PZPR, że jest to ruch, a nie odrębna struktura partýjna, grupująca nie odszczepieńców dysydentów lecz członków partii. zachowujących swoją podmiotowość i samodzielność

Główrym elem który Joniro-wił w dyskusji, było wypraco-winie dróg dojścia do nowej partii lewicy demokratyc.nej, do partii socializmu demokratyczne

okowach dogmatów o dyktaturze proletariatu, walce klas. o centralizmie demokratycznym. Musimy pożegnać się z przewodnią i kierowniczą rola PZPR w społeczeństwie i państwie po to, aby można bylo nie tylko istnieć i działać, ale wprowadzać w życie zmodernizowany socjalizm, w rządzić musi przewidywać – jak mówli gen Charles de Gaulle.
Ażeby partia mogła sprostać wyzwaniom teraźniejszości i przyszłości, aby mogła skutecznie prowadzić walke polityczną w warunkach demokracji i plura lizmu oraz zdobywać poparzie społeczne należy ppracować nowy crogram onnieważ, ten z 1986 stracił w większoś, i aktualność Projekty programu i ordynacji wyborczei przygotowuje ruch skupiony wokół Inicjatywy glipca" Dokumenty te były przed miotem dyskuśji na III spotka niu "inicjatywistów" które od było się 11 października br.

technikę i taktykę działania. Zasiedzieli się też niektórzy przywódcy. Teraz trzeba bę-

Na spotkaniach Inicjatywy 8 lipca mówiono, że partia przegrala bitwę ale nie przegrała wojny. Trzeba zmienić

dzie walczyć o wpływy, o każdego człowieka i o każdego posla lewicujacego z poszczególnych frakcji parlamentarnych. Wydaje się, że jest w przyszłości możliwa koali-cja z lewicą "Solidarności".

różnych nurtów partyjnych. Jednym z nich jest ruch znany pod roboczą nazwą: "Inic-

Ponad trzy miesiące temu, 8 lipca 1989 roku – spotkalo się w sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego ponad 70 osób ze środowisk uczelnianych i produkcyjnych Polski Zawiązał się ruch, chyba jeden z pierwszych, na rzecz gruntownej przebudowy PZPR. która w nowej, niekorzystnej dla siebie sytuacji musi zacząć zdobywać zaufanie społeczne i stawać się prawdziorganizacją polityczną Komfort sprawowania władzy ekonomicznej i politycznej skończyl się. Ażeby przeżyć nie może być spychania na margines systemu politycznego; trzeba zrobić gruntowny porzadek w ideologii, strukturze, prawie partyjnym i otworzyć się na XXI wiek, ku socjalizmowi przyszłości.

Inicjatywa tej grupy ludzi, pod-jęta 8 lipca, spotkała się ze zna-cznym odzewem w organizacjach partyjnych wielu uczelni. PAN dużych zakładów produkcyjnych administracji państwowej praz różnych instytucji Jest to ruch ogólnopartyjny o zasiegu krajo-wyn.

REFORMA PARTII PRZE-BIEGA ZA WOLNO. Mówiono o tym na kolejnym spot-"inicjatywistów" dniu 8 września br., które ponownie zostało zorganizowane przez reformatorów wywodzących się z kręgu PZPR przy Uniwersytecie Warszaw-Dyskusja była bardzo żywa. Podkreślano, że "Inicjatywa 8 lipca" w pełni mieści się w formule X i XIII Ple-

nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Socjalizm mu-si zostać odstalinizowany, za wiele w nim bowiem tkwi zaszlości stalinowskiego leninizmu, za malo jest zaś w nim socjalizmu humanistycznego. Nowa partia lewicy demokratycznej i socjalistycznej powinna w widoczny dla. każdego sposób budować społeczeństwo obywatelskie. parte na demokracji parlamentarnej, tworzyć socjalistyczne państwo demokracji parlamentarnej.

Przyszła, nowa partia, powinna zrezygnować z dominującej o-rientacji na klasę robotnicza Jej zrezystacznowieni być lip rientacji na klase robotnicza. Jej baza społeczną powinni być ludzie pracy Partia taka powinna toczyć boje o wartości wynikającej z bogatej polskiej tradycji socjalistycznej, współczesnej mysli politycznej Wschodu i Zachodu oraz innych orientacji światopoglądowych i ruchów społecznych

Wadliwa jest obecnie struk-tura PZPR. Trzeba ją uelastycznić i poważnie przemyśleć problem budowania partii w miejscu zamieszkania. Od tego nie uciekniemy. Wiecej autonomii powinny mieć komórki podstawowe. Tworzyć trzeba warstwę sympatyków, która dla partii jest tak niezbędna, jak powietrze dla człowieka. W nowej partii muszą mieć prawo do istnienia i działania – na zasa-dzie konkurencji – różne platformy i programy socjalistyczne, również te o charakterze fundamentalistycznym, które obserwujemy np. w Warszawie i Katowicach, Musimy wreszcie docenić rolę mnie iszości.

Partia przez ostatnie 40 lat mocno nam się rozleniwiła, nie umiała przewidywać, a kto chce

Zjazd odwiekać dalej nie wolno-Opóźnianie Zjazdu groziłoby dal-szym zanikiem wpływów społecz-nych lewicy W komisjach zjaz-dowych na szczęście znależli się przedstawiciel oddolnych inicja tyw partyjnych, swobodnie wyło-nieni przez te inicjatywy

Zmienić się winna, i to rady-kalnie, ordynacja wyborcza na XI Zjazd Dotychczasowa ordyna-cja odpolityczniała wybory dele-gatów i sprzyjała elimi-owaniu kandydatów "kolorowych" k n trowersyjnych nietuzinkowych, którzy nie pasowali do jednoli tego wzorca ustatonego przez in-tacje partyjne oraz aparat przy-

Ordynacja wyborcza na XI Zjazd powinna zapewnić, aby ideologicznych

Decydują się losy polskiej lewicy. XI Zjazd powinien rozwiązać PZPR i powołać do życia nową partię, która by była unia demokratycznych

ło decyzję o przyspieszeniu XI Zjazdu Konkretne decyzje w tej sprawie podjęło XV Plenum. XI Zjazd odwiekać dalej nie wolno.

tego wzorca ustatonego przez in-stacje partyjne oraz aparat przy-gotowujący Zjazd Władom też że dotychczasowe przepisy wybor-cze dawały duże możliwisci ma-nipulowania w zakresie wysuwa-nia i wybierania delegatów. W tilkuszczeblowym systemie wybokilkuszczeblowym systemie wybo-

byly to wybory bezpośrednie (bez szczebli pośrednich) oraz wybory proporcjonalne (nie mylić z wiekszościowymi). Zasada proporcjonalności da możliwość uzyskania statusu delegata ludziom z różnych orientacji politycznych oraz istnieiacych w ramach podzielonej przecież partii. Delegaci winni być wybrani w proporcji do ich rzeczywistego znaczenia i wpływów w partii. Wprowadzenie zasady proporcjonalności, a nie zasady większościowej, powinno stać się przedmiotem szerszej dysku-

Od ustaleń miesa nie orzybędzie

GYBY do lomżyńskich 7 sklepów trafiło około 250 ton miesa i wedlin - spokojnie spałby prezes PSS, dyrektor PHS, prezydent, wicewojewoda nadzorujący handle oraz dyrekcja Wydziału Handlu. Być może nawet w chwilach, gdy po znojnym dniu rzucają się na posłanie – takie sny ich na-wiedzają. Ale przebudzenie jest zwykle bolesne Bo przecież w sklepach mięsnych zaopatrzeniowa bryndza. Szczególna zapaść nastąpi-

iki Krakowskiej:

ła w drugiej połowie września, gdy masarnia PSS, decyzją Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej, została wyłączona produkcji i postawiona w stan... remontu. Dodać tu trzeba, że i tak zdolności przerobowe owego zakładu sa niewielkie; masarnia ta nie ma własnej ubojni. Kiedyś, przed laty ktoś. bezmyślnym machnięciem długopisu zamienił łomżyńską rzeźnię w obiekt zabytkowy i przekazał konserwatorom sztuki, nie przewidując najwidoczniej czasów, w których za prawdzisztuke uchodzić bedzie każda sztuka trzody chlew-

Skutki owej decyzji odczuwamy dziś szczególnie. Specjalne ekipy masarzy PSS "Społem" wyruszają ostatnio z Łomży własnym transportem, szukaja najpierw żywca u rolników (płacąc w granicach 3,5 tys. zł za kilogram) później możliwie najbliższych ubojni, dają świniom po uszach, rozbierają je, ściągają do miasta i dopiero tutaj zastanawiają się, ile przeznaczyć na toruńską, ile na inne wyroby.

Takiej sytuacji nie mogli dłużej ścierpieć przedstawiciele "Solidarności", Komitetu Obywatelskiego oraz wojewódzkich komitetów ZSL i SD, prosząc tych, którzy na stan miesnego (i nie tylko) rynku mają jakiś wpływ, by zechcieli poinformować, dlaczego w Łomży zaopatrzenie jest gorsze niż w innych miastach województwa, czy są szanse na polepszenie sytuacji oraz co można zrobić, by by-

Słuchając przez bite 3,5 godziny gigantycznego rejestru trudności, niemożności, pro-blemów i układów straciłem apetyt nawet na najsmakowitszą golonkę. Ujawniony przez handlowców obraz jest dramatyczny i właściwie oni sami się dziwią, że jeszcze to jakoś się kręci. Skąd pozbawiona normalnej przetwórni stolica województwa ma brać towar na sklepowe haki? Ano, póki co, korzysta z ła-ski Zakładów Mięsnych w Ostrolece (około 5 ton w miesiącu), Białymstoku, Ełku, a nawet Sokolowie Podlaskim. Mogłyby przyjść z pomocą masarnie GS, ale te muszą przede wszystkim dbać o rynek lokalny; jeśli coś zostanie - zjedzą ci z Łomży.

Przedstawiciele "nowej koalicji" postulowali więc, by ma-sarnie GS uruchomiły produk-

cję na dwie, nawet trzy zmiany, do końca wykorzystały oce i myślały także o mieszkańcach Łomży, wśród których przecież nie brakuje cói synów właścicieli wieprzków. Obecny na spotkaniu Witold Leśniewski prezes WZGS obiecał przekazać te postulaty "w dół", ale za efekty ręczyć trudno. Okazuje sie bowiem, że nawet on sam niczego nie może nakazać prezesowi GS. No, chyba że pięknie poprosi. Prezes obiecał prosić, m.in. w Rutkach, Raigrodzie, Grajewie i Stawi-

nia. Przychodzi już czas podpisywania porozumień z "Animexem" oraz zachodnioniemiecką firmą, która w ciągu 18 miesięcy przekazuje fabryke "pod klucz". Jest to jednak inwestycja wymagająca społecznej akceptacji. Dlatego wkrótce zostanie w tej sprawie przeprowadzona konsultacja. Wkrótce też - jak twierdził przewodniczący Komitetu Obywatelskiego, Henryk Kapuściak - głos w tej sprawie zabiorą także członkowie "Solidarności". Spra-

Dlaczego w Łomży jest gorzej?

skach, by raz w tygodniu dostarczali produkcję do łomżyńskich sklepów. To już byto coś.

do coś.

Wicewojewoda Zdzisław Truszkowski wiąże duże nadzieje z uruchomieniem w zambrowskiej masarni austriackiej linii produkcji parówek cienkich tzw "paluszków", na łomżyńskim rynku dotychczas praktycznie nieosią galnych. Dyrektor Stanisław Sidor informuje o rozwijającej się współpracy PHS z masarnią w Białej Piskiej, skad do Łomży dociera smaczna wędlina Niezawodne są Zakłady Miesne w Białymstoku, ale one też muszą troszczyć się przede wszytkim o tych, którzy wyczekują w białostockich skiepach.

Jest wprawdzie szansa, by w ciągu półtora roku Łomża doczekała się zakładów mięswa prezentuje się wyjątkowo apetycznie, tylko kryje w sobie pewne niebezpieczeństwa. związane m.in. z zapleczem surowcowym, udziałem w zyskach, podziałem produkcji – jako że na łomżyńskie wyroby już ostrzą sobie apetyt zachodnioniemieccy smakosze (bo dodawać nie trzeba, że in westycja spłacana byłaby wędlinami wysokiej jakości).

To jednak kwestia przyszłości. Co dziś, jutro? Spotkanie przy-niosło pewne wymierne efekty Oprócz tych, o których wyżej – postanowiono m.in. rozszerzyć sieć punktów sprzedających mię-so pochodzące z tzw uboju go-spodarczego. W najbliższych dniach, jeśli propozycję handlow-ców i ojców miasta zaakceptują

wania żołnierzom służenia w ich rodzinnych rejonach, na to, że pochłania ono jedną czwarta dochodu narodowego i na to, że radzieccy poborowi uczą się wyłącznie jak "zepsuć nowoczesną broń". W niespokojnych republikach nadbałtyckich reprezentanci Frontów Ludowych nakłaniają rekrutów, podczas przeprowadzanych co pół roku poborów, do odmawiania służby wojskowej oraz żądają wycofania armii radzieckiej. Niektórzy młodsi oficero-

wie przyłączyli się do apelu o zorganizowanie zawodowego wojska, zaś ich przełożeni ostro skrytykowali takie pomysly. Wojsko ochotnicze, argumentują oni, może być pięć do ośmiu razy droższe niż o-becnie Zwolennicy zmian szydzą z takich argumentów. Przewodniczący komitetu ds. obrony i bezpieczeństwa państwa w nowej Radzie Najwyższej wypowiedział się za zmianami, ale ostrzegł że koszty

Czy Gorbaczow zreformuje wojsko?

Zakłopotanie armii lądowaniem zachodnioniemieckiej Cessny na Placu Czerwonym, wypadki okrętów podwodnych, morderczy atak na demonstrantów Gruzji, nie najlepsze działania podczas katastrofy nuklearnej w Czarnobylu oraz po trzesieniu ziemi w Armenii sprawiła, że armia radziecka wystawiona została na ciosy opinii publicznej. W ostatnim numerze "News World Report" zamieszczono artykuł Williama Odoma omawiający możliwość pierestrojki w

W YSIŁKI Michaiła Gortor - mające na celu przebudowanie gospodarki systemu politycznego są przedmiotem codziennego zainteresowania na Zachodzie, gdy tymczasem jego zakrojone na dużą skalę próby zreformowa-nia wojska mogą przynieść rezultat znacznie szybciej.

Gorbaczow już zmienił obowiązującą od ponad 60 lat ofensywną doktrynę wojenną. Otworzył radziecki sektor wojskowy przed zagraniczny-mi inspekcjami kontrolującymi przestrzeganie porozumień rozbrojeniowych, podpisał u-kład w sprawie likwidacji rakiet nuklearnych średniego zasięgu, wysłał na emeryturę wszystkich marszałków Związ-ku Radzieckiego i najwyższe kluczowe stanowiska dowódcze obsadził nowymi osobami Jednostronnie zredukował radzieckie siły zbrojne o 500 tys. żołnierzy. Ujawnił, że budżet wojskowy wynosi 127,5 mld dolarów, czyli prawie cztery razy więcej niż twierdzono do tej pory oraz zapowiedział, że zostanie on zmniejszony o

Wszystko to można uznać za "kosmetykę", ale Gorba-czow zrobił również dwa posunięcia, które mogą zaowocować dużymi zmianami. Jedno z nich może spowodować poważne zadłużenie firm przemysłu obronnego lub sprawić. że całkowicie zaprzestaną produkować na cele wojskowe. Drugie może doprowadzić do zmniejszenia liczby żołnierzy w służbie czynnej o 50 proc. lub nawet więcej.

Przede wszystkim przestawil on wszystkie zakłady zbrojeniowe na zasadę rozrachunku; to znaczy zmusił je wszystkich ponoszenia kosztów produkcji i materiałów związanych z wytwarzaniem broni sprzedawanej państwu Ceny na bron były w

przeszłości utrzymywane na niezwykle niskim poziomie, a firmy przemysłowe korzystały z dużych kredytów i subsydiów pokrywających koszty produkcji. W tym roku jednak radzieccy przedsiębiorcy pracujący dla wojska wpadają w coraz większe długi W ekszość firm stara się radz.ć sobie z trudnościami finansowymi uruchamiając li-nie produkcji cywilnej. Prowadzi to jednak do odciągania najlepszej siły roboczej od produkcji wojskowej i juz uają się słyszeć narzekania, że jest to drenaż. Radzieccy przedsiębiorcy wojskowi nakłaniają również władze do wynegocjowania bardziej realistycznych cen i dopóki Gorbaczow ucieka się do starego systemu kredytowania, aby zachować ich wypłacalność, narasta prawdopodobieństwo ostatecznej rozgrywki.

To wymuszone przestawienie na "rozrachunek" z całą ostrością wykazuje, że faktyczne koszty żądań wojska są znacznie większe niż oficjalny budżet wojskowy w wysokości 127,5 mld dolarów. W bezprecedensowym wystąpieniu na Zjeździe Deputowanych Ludowych, w lecie tego roku, były szef sztabu Siergiej Achromiejew, obecnie doradca wojskowy Gorbaczowa, przyznał, że dla wojska ceny za surowce były sztucznie zaniżane. Jeśli zostana bardziej realistyczne ceny, to budżet znacznie się zwiększy, jeśli kredyty zostaną utrzymane, to zwiększy się deficyt.

Drugie posuniecie Gorbaczowa polegało na wywołaniu dyskusji na temat - czy powinno się zaniechać dotychczasowej zasady poboru powszechnego i zdać się zamiast tego na ochotników. Dyskusja wywołała wiele zarzutów pod adresem wojska, w tym narzekania na praktykę zakazy-

nych z prawdziwego zdarze-

starannie rozważyć. Przebieg dyskusji zapowiada jednak, że redukcja liczby żołnierzy w siłach zbrojnych będzie znacznie większa niż 500 tys., jak ogłoszono w ubiegłym roku.

Są jednak trzy powody, aby poddać w wątpliwość możli-wość osiągnięcia przez Gorbaczowa sukcesu. Po pierwsze biorac pod uwagę naturę nowoczesnej techniki, powtórze-nie zagrywki z lat 20., 40. i 50., będzie wymagało wielkiej przemiany calego radzieckiego systemu gospodarczego. Po drugie. Gorbaczowowska rewizja ideologiczna podważa tradycyjne uzasadnienie siły militarnej. Jego nowa definicja "pokojowego wspólistnienia" nieuchronność pomniejsza "walki klasowej" na świecie znaczenie własności prywatnej jako głównej przyczyny wojny. Jak wskazują krytycy, jeśli nie ma wielkiego zagrożenia, to po co inwestować tak dużo w wielką armię? Po trzecie, chociaż Gorbaczow nie zdeklarował się co do niektórych z kontrowersyjnych spraw, szczególnie jeśli chodzi o mniejszą armię zawodową, jego radykalne podejście do "przebudowy" armii daje każdej opozycji politycznej, jaka może pojawić się, dramatycz-ny temat do przeciwstawienia się mu. Na taki rozwój wydarzeń może wskazywać na przykład ponowne pojawienie się w prasie zdegradowanego szefa sztabu Nikołaja Ogarkowa, który skrytykował to

Jednakże perspektywy Gorbaczowa — zdaniem W. Odoma — jeśli chodzi o zreformowanie wojska są prawdo-podobnie lepsze niż jego szanse przebudowania skostniałej gospodaki Związku Radzieckiego i krępującego systemu politycznego. Pomimo wszystkich przeciwności nie ma on wielkiego wyboru poza konsekwentnym dążeniem do celu, ponieważ bez złagodzenia uścisku wojska w dziedzinie gospodarki, reforma ekonomiczna - wraz z jej marzeniem o unowocześnieniu kraju -jest prawie na pewno skazana na niepowodzenie, kończy

co dzieje się w wojsku.

zwykle wymagający przedstawiciele Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej i Sanepidu – w sklepie "Akwarium" lub blaszaku "Łomżyca" przy ul. Wojska Polskiego będa handlować mięsem rolnicy. To po pierwsze Czynione są "podejścia" pod magazyny wojskowe z myślą o utworzeniu w nich hali mięsnej. Do końca roku zostanie przekazana do użytku hala targowa przy Pl. Żeglickiego, w której także przewidziano stoiska mięsne. Przede wszystkim – stwierdzili przedstawiciele "Solidarności" – podejmować trzeba działania, zmierzające do zatrzymania w wojemować trzeba działania, zmierza-jące do zatrzymania w woje-wództwie jak największej ilości tuczników Zadanie trudne, bo do województwa przyjeżdża coraz więceł handlarzy z kraju, przebi-jając znacznie ceny oferowane przez lokalnych nabywców.

W Odom. (opr. rb)

Jak się do czego zobowiążę – powiedział wicewo-jewoda – to chce żeby to było realne Muszę działać zgodnie z prawem Inaczej - zamiast wojewody, trzeba by postavić tu gangstera. Zadne przepisy nie pozwalają mi na jakiekolwiek ograniczanie skupu

- No, tak - ale ... Ani od tych ustaleň ani od

tego pisania – mięsa ni wędlin w sklepach nie przybędzie. Wszystko wskazuje jednak na to, że łomżyński rynek mięsny będzie ulegać powolnej normalizacji. Przemawiają za tym choćby prognozy specjalistów – rolnicy dażą do "od-budowy" stada, rośnie cena prosiat Być może obejdzie sie bez trzesienia ziemi, a pochrzakujące towarzystwo w chlewniach nie dowie się o zamiarach masarzy, handlowców i wszystkich innych mięsozerców.

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

KONTROWERSJE

pewnego dnia swoje dzieci Rewolucja, któda działa się na naszych oczach w Polsce, podlega dokładnie takim samym regulom i zanosi się na to, że wybije dzwon dla jej głównego bohatera "Solidarności".

(...) Jedność Solidarności była utrzymana przez 9 lat i skupiala się wobec jednego wspólnego wroga (władzy komunistycznej), wspólnego celu (pluralizmu) i wreszcie wo kól człowieka opatrznościowego (Lecha Walesy). W sierpniu 1989 r. historia przyspieszyla tempo. Nominacja na premiera członka Solidarności zmienila glęboko pejzaż polityczny i sprawila, że rozpadły się trzy człony Solidarności.

Po pierwsze partia komunistyczna - nawet jeśli trzyma w ręku wojsko i policję, to pozbawiona zostala wszystkiego, co świad-

czyło o jej władzy. (...) Po drugie, tarcia występujące w lonie polskiego społeczeństwa, którego interesy stały się teraz zupelnie rozbieżne (...) Robotnicy i chlopi nie prowadzą już wspólnej walki. Nareszcie wola Wałęsy jako człowieka, któ-

mniej jasna. Pojawily się nowe postacie, jak Tadeusz Mazowiecki, Bronisław Geremek czy Cóż jednak pozostało po tym trzęsieniu ziemi, które dotknęło Solidarność tego lata. Zostalo przede wszystkim wspomnienie 9 lat

ry skupiał wokół siebie wszystko, stala się

trudnej walki i wspólnie wypracowanej BERNARD LECOMTE - francuski komentator polityczny "LA CROIX".

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIAMI "CHEMIA" w Białymstoku, ul. Obrębowa 1

ZATRUDNI

O Kierownika Działu Magazynów i Tansportu Wymagania kwalifikacyjne:

wykształcenie wyższe — staż ogółem 4 lata pracy w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym

wykształcenie średnie - staż ogółem 8 lat pracy w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym

Warunki pracy i placy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa (tel. 412-985 lub 413-110).

BPHAT "ELMET"

w Białymstoku

PT ODBIORCÓW, że

w dniach 2-10 listopa-

da br. nasze magazyny

będą nieczynne z powo-

RÓŻNE

JEZELI nie chcesz mieć proble

mów z otrzymaniem wizy do RFN przed świętami zgłoś się wcześniej do Spółki "JJ". Białystok, ul. Jurowiecka 33, tel. 752-246.

ANTENY. 259-61 "Adam"

mgr Janinie Uszyńskiej

MATKI

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. mgr Alicji

Głowackiej Kardasz

TESCIA

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. Ewie Hołubowicz

TESCIA

Dyrekcja i współpracownicy PTSB "Transbud-Białystok".

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. Januszowi Daniuk

OJCA.

Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Gazowniczego Bia-łystok.

k 5306-1

koleżanki i koledzy z Wydziału Pedagogiki i Psychologii FUW w Białymstoku.

REGENERACJA 43-48-47. Minta.

Wyrazy współczucia

powodu śmierci

z powodu zgonu

z powodu zgonu

z powodu zgonu

składaja:

składaja:

składają:

składaja:

k 5243-1

k 5186-0

g 6398-1

du inwentaryzacji.

FUTRZARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY PELLIS" w Białymstoku ul. Warszawska 9 ZATRUDN

O pracowników szycia kożuchów lub do przyuczenia

O mechanika maszyn i

urządzeń. Bliższych informacji udziela Komórka Kadr, tel. 355-27 do 29 w. 22. k 5258-1

Wyrazy głebokiego współczucia RODZINIE

Zbigniewa Żukowskiego naszego pracownika

Dyrekcja i współpracownicy "Wodrol" w Białymstoku.

- k 5300-1

yrazy szczerego współczucia Kol. Profesorowi Witoldowi Biziukowi

ZONY składają:

Rada Pedagogiczna i pracow-nicy Zespołu Szkół w So-kółce. k 5298-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. Marii Ostrowskiej

BRATA

powodu zgonu

składają: nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej w Ty-kocinie. g 6401-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. Edwardowi Skowera OJCA

składają: współpracownicy Fabryki Dywanow "Agnella"

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżankom

Krystynie Nyczce I Wioletcie Cecot

z powodu śmierci

MEZAIOJCA

składaja: współpracowniey.

k 5305-1

TYLKO U NAS!

TANIO I W DOSKONAŁYM GATUNKU

opony samochodowe - wszystkie rozmiary komputery, drukarki, plotery, video, telewizory komputerowe

Gwarancja — serwis PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE "SOLAR BIT" Tel. 43-46-46, telex 85-26-23

k 5317-0

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU WODNO-MELIORACYJNEGO w Białymstoku

WYDZIERZAWI

– II i III piętro będącego w budowie biurowca przy ul. Elewatorskiej 11/1 Łączna powierzchnia 633 m² w tym biurowa 450 m²

Centralne ogrzewanie i ciepła woda.

Przewidywany termin odebrania do użytku - I kw.

k 5216-1

WIZY do: USA, RFN, Kanady, Belgii, Szwecji, Holandii oraz in-nych krajow najkorzystniej w Agendii Movim Biotzystniej w Agencji Maxim. Białystok, Manifestu Lipcowego 13/15, tel. 271-00 (10—16). Rzemieślnik II. Mońki. ul. Białostocka 26, tel. 25-27. TELENAPRAWA. 234-13 g 6264-0 Zamajtys. g 16328-0 DYSKOTEKI weselne. Palmowa Wideofilmowanie. 513-934. g 6354-1 g 6327-0 WESELA — zespół muzyczny. Palmowa 8/28.

VIDEOKAMERA "Pan wszystko. J. Jach 410-350. AUTOALARMY — inż. Sosnow-ski, Gedymina 21. KOMPUTERY naprawa. g 6064-0 stoczek 23/8, Ostaszewski CZYSZCZĘ dywany. g 6133-00 Biendzio

MALOWANIE, tapetowanie. Mon-taż boazerii (materiały własne). Berlinga 25 m. 9, tel. 41-40-38. MALOWANIE — tapetowanie, tel.

g 6244-0 CYKLINOWANIE, 510-480 Górg 6150-00 GAZ-service. 356-40 Masłowski,

g 5807-0 GARAŽE, haki holownicze, kraty, kotły, ogrodzenia, anteny satelitarne. 284-77. g 5997-0

ELEKTRONICZNE systemy przeciwwłamaniowe. PPHU Kombit, 510-980 (9-15). BIURO Pośrednictwa poleca kup-no - sprzedaż nieruchomości, gospodarstw, zamianę mieszkań. Ełk, Lenina 3/7, tel. 30-21.

g 6029-0 WYKONUJĘ piece do centralnego ogrzewania, ogrodzenia i inne konstrukcje stalowe. Za-kład Ślusarski, ul. Przemysłowa p 992-0

USŁUGI dźwigiem samochodo-wym 10 ton. Cena konkurencyj-na. 434-760. g 6353-1

BLOTNIKI z żywic, haki holow-nicze, blachy Mercedesa oferu-je sklep Warszawa, Grójecka 5a, 22-38-09. k 5133-0

WIZY do USA, RFN, Szwecji, Francji, Włoch i innych państw świata, prowadzi firma "(RGOS" Łomża, ul. Wąska 28, tel. 49-82. Łg 5600-00

PORCELANOWE fotografie na-grobkowe poleca pocztą inż. grobkowe poleca pocztą inż. Szałkowski, 17-100 Bielsk Podlasg 4228-0 M-4 - sprzedam. Berlinga 19 m. 2 M-3 sprzedam. 241-97. g 6381-1 M-3 — sprzedam. Waldemar Pruszkowski, Wyszyńskiego 11/3,

SYRENE 105 częściami dam. Grajewo. 38-17. dam. Grajewo. 38-17.

g 6407-1

FIATA 126p (1988) i CZ-350 sprzedam. Suwalki, tel. 62-292 po 15.

Sg-31317-1

FSO 1,5ME — sprzedam. Euk. 35-29.
p 1088-1

ZUK skrzyniowy (składa 1983) —

sprzedam. Andrzei Karczewski. sprzedam. Andrzej Karczewski, Swierkowa 9, Czarna Białostoc-

REGAL "Astra" — kupię. Doorze zapracę. Warszawa 55-04-34. k 5134-0 LEZANKE, 2 fotele — sprzeda Tel. 41-60-64. TELEWIZOR "Grundig" koloro-wy — sprzedam. Ulica Ogrodnicz-ki 23/3 (po 16). g 6355-1

SPRZEDAM lub wydzierżawie kiosk, samochód ciężarowy mer-cedes 608, półbiurko. Buczka 27.

SKÓRY jenotów, lisów rudych, piesaków i innych kupuję stale. Zakład Kuśnierski, Suwałki, Ar-mii Czerwonej 9, tel. 21-55, Roj-Sg-7331-0

WILLE, pomieszczenia warsztatowe, garaż – sprzedam najchemiej powracającemu z zagranicy. Biuro Ogłoszeń Suwałki oferta nr 7320. SOSNE 8,4 cm - kupię. Tel. 41-30-55. g 6389-1

KUPIĘ działkę rekreacyjną, O-lecko tel. 29-23. Sg-7322-1

DZIAŁKĘ z altanką – sprzedam, tel. 220-60 g 6384-1 DZIAŁKĘ 0,84 ha, ogrodnicza, bu-dowlana, uzbrojona — sprzedam. Wasilków, Polna 66.

DZIAŁKĘ w Rajgrodzie z do-stępem do jeziora – kupię. Za-placę dewizami, Łomża tel. 40-82. Łg 5594-0

SPRZEDAM garaż przy ul. Klo-nowej. Informacja: Suwałki, ul. Korczaka 10/28 — tylko w nie-ROZE - sprzedam. Siewna 13.

ZAMIENIĘ C-360 na C-330 nową. Racibory Nowe 15. g 6382-1

SIECZKARNIE z motorem 1:1 lub Kluka 34.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w godz. 8—15 w miejscowościach:

Ateny, Bryzgiel, Krusznik, Czerwony Krzyż, Monkinie, Walne, Danowskie, Kopanica, Tobołowo w okresie 17.10-17.11.89 r.

Ww. przerwy wynikają z konieczności wykonania prac konserwacyjno-remontowych przy urządzeniach energetycznych, Bliższych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71. ATRAKCYJNA OFERTA PRACY DLA DZIEWIARZY!!! NOWA SPOŁKA z o.o. - "BTB" Białystok, ul. Zapiecek 3

ZATRUDNI w systemie pracy nakładczej dziewiarzy 🖸

na terenie Białegostoku i województwa. Oferujemy konkurencyjne płace.

Informacja: tel. 510-179, 432-159.

g 6236-00

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 25 października 1989 roku o godz. 10.30 w Sali Klubowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Lubinieckiego 3 odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. Macieja Bienia pt.: "Echoencefalograficzna ocena ekspansywnych procesów wewnątrzczaszkowych o lokalizacji nadnamiotowej".

Promotor: doc. dr hab. Henryk Dudek Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 5262-1

PRZEDSIEBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE "HEKAM"

pilnie zatrudni

w zakładzie zwartym w Jurowcach: dziewiarza maszynowego, dziewiarki maszynowe z praktyką w zawodzie, krawcowe.

Informacje: tel. 349-84, Białystok, ul. Białosto-

k 5081-00

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA PRACY w Łomży, ul. Zjazd 10 ZATRUDNI

księgową ze znajomością rozliczeń handlu zagranicznego.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne z 5-letnim stażem pracy w księgowości. Bliższych informacji udziela Dział Kadr, tel. 52-45.

k 5145-00

MIEDZYWOJEWÓDZKA USŁUGOWO-PRODUKCYJNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Olsztynie, ul. Poprzeczna 11 Tel. 26-80-86 w. 28

OFERUJE

od zaraz na terenie woj. suwalskiego usługi w zakresie: archiwowanie akt

Zapewniamy krótkie terminy i solidne wykonanie. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych. k 5288-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE "ASHORSE" Filia w Mońkach

PILNIE ZAKUPI

 każdą ilość surowca liściastego: olcha, brzoza, topola, osika.

Informacja: codziennie w biurze Przedsiębiorstwa (godz. 7-15). Mońki, ul. Kościelna 59 lub telefonicznie: 26-89.

k 5303-0

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO--USŁUGOWE "JAMAR" Sp. 2 0.0. 42-200 Czestochowa

ul. Woj. Polskiego 281/285 Motel Orbis tel. 529-00, tlx 037670 jamar pl

OFERUJEMY do natychmiastowej sprzedaży jednostek gospodarki uspołecznionej:

samochody ciężarowe i dostawcze: Liaz, Kamaz, Jelcz, Nysa, Żuk, Star, Tarpan

v ciągniki siodłowe Kamaz, Jelcz ▼ cementonaczepy, cysterny

naczepy niskopodwoziowe i przyczepy wszelkich oraz:

przyjmujemy w komis lub kupujemy od j.g.u. i osób fizycznych z całego kraju:

V samochody ciężarowe i dostawcze, ciągniki siodłowe i cementonaczepy, naczepy, przyczepy, inny sprzęt specjalistyczny.

Proponujemy bardzo korzystne warunki. Wystawiamy rachunki, realizacja zamówień wg kolejności wpływu.

"JAMAR" najlepszym partnerem handlowym.

ZAPRASZAMY.

k 5076-0



k 5075-0



ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ w Białymstoku, ul. Skorupska 9 Dział Marketingu Tel. 418-238

OFERUJE USŁUGI

ekspertyzy, doradztwo programowe i wdrażanie systemów informatycznych

eksploatację systemów na dużych komputerach dostawy sprzętu mikrokomputerowego, serwis i szkolenie.

Zapraszamy w okresie: 16-20.10.1989 r. do naszei siedziby na "DNI OTWARTE ZETO".

W programie: prezentacja naszego potencjału sprzętowego i systemów informatycznych, szeroka informacja o naszych

ZAPRASZAMY!

k 4847-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW im. 1 MAJA w Białymstoku, ul. Elewatorska 17

ZATRUDNI

√ 10 ślusarzy — wynagrodzenie łączne ok. 250,000 zł miesięcznie 1 malarza detali metalowych — wynagrodzenie

łączne j.w. 2 spawaczy z uprawnieniami do spawania acetylenowo-gazowego — wynagrodzenie łączne ponad

250.000 zł miesięcznie √ 1 tokarza — wynagrodzenie łączne j.w.

łączne ponad 60.000 zł miesięcznie.

√ 1 elektryka z uprawnieniami bez ograniczeń w

napięciu - wynagrodzenie łączne j.w. ∇ robotnika gosp. na 1/2 etatu — wynagrodzenie

k 5256-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al Węgierki — nieczynny. Białostocki Teatr Lalek — "Historia bydlątek" (szopka — Teatr z Francji), godz. 10.

KINA

"Pokój" — "Rambo I" (USA, 1. 15), godz. 16 i 18, "Superglina" (USA, 1. 18), godz. 20. "Ton" — "Nocne gry" (USA, 1. 18), godz. 10, 14,30 i 19, "Wall Street" (USA, 1. 15), godz, 12 i 16,30 (ostatni dzień), seans nocny. "Rybka zwana Wanda czyli ny. "Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać lup" (USA-ang., l. jak odzyskać łup" (USA-ang., l. 18), godz. 21.
"Syrena" — "Akcja pod Arsenalem" (polsk., l. 12), godz. 8.15,
"Kopalnie króla Salomona" (USA,
l. 12), godz. 10, "Żyć i umrzeć
w Los Angeles" (USA, l. 18),
godz. 12, 14.15, 16.30, "Uciekający
pociąg" (USA, l. 18), godz. 19,
Nocne pożegnanie z filmem:
"Christine" (USA, l. 18), godz.
21.

KINA W WOJEWODZTWACH: BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - "Uciekinie-Podrowa Białostocka – "Po-Wrót na ziemie" (USA, l. 12). Hajnówka – "Oszołomienie" (polsk., l. 18). Sokółka – "Przeminęło z wia-trem" (ISA 1, 12). Sokołka — "Przeminęło z wiatrem" (USA, l. 12).
Suchowola — "Przeminęło z wiatrem" (USA, l. 12).

LOMZYNSKIM

Lomža "Millenium" — "Nocny astrząb" (USA, l. 15).
Lomža "Październik" — "Wielda draka w chińskiej dzielnicy" USA, l. 12). Grajewo - "Pluton" (USA, I. Kolno — "Trójkąt bermudzki" Dolsk., l. 15). Szepietowo — "Szcześliwa trzy-lastka" (chińsk., I. 12). Zambrów — "Cobra" (USA, 1.

SUWALSKIM Suwaiki "Baityk" — "Czarow-ice z Eastwick" (USA, l. 18). Ełk "Orzeł" — "Most na rzece Kwai" (ang., l. 15). Ełk "Polonia" — "Podejrzany" (USA, l. 15). Ełk "Zorza" — "Osaczona" (USA, l. 15). Giżycko — "Kornblumenblau" Giżycko "Kornblumenblau" Olecko – "Fatalne zaurocze-ie" (USA, l. 18). Pisz – "Trzech ojców" (franc., l. 15).

Prostki — "Mafia w blasku prawa" (radz., l. 18).

Węgorzewo — "Ostatni cesarz"

MUZEA I WYSTAWY MUZEA

Muzeum Techniki w Białymstoku, ul. Stołeczna 2a – czynne w godz. 10–12. Wystawa: "Eksponaty z początków motoryzacji i wyposażenie warsztatów". Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16.

WYSTAWY Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska" w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 14 — czynna w godz. 10—18.

Galeria Klubu Srodowisk Twór-czych "Pod Arkadami" w Łomży, pl. Zeglickiego – czynna w godz. Pozostałe muzea i wystawy w województwach białostockim, łom-żyńskim i suwalskim są nieczyn-ne.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka noca; 5.03 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnaly; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Pieśniarka Warszawy" – odc. pow.; 11.00 – ok. 17.00 Transmisja obrad Sejmu; 17.00 Stando Hłożek znowu na starcie; 17.30 Wektory; znowu na starcie: 17.30 Wektory:

17.50 Kto tak pięknie gra — H. Alber; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 J. Bocheński: "Nazo poeta"; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Mała Polihymnia; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Kroniki F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania wedwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.05, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Czas i Poranna serenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Czas i pajęczyna" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi I. Jarocka; 9.50 "Świat czarów" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Czawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.30 Miniatura literacka; 12.40 Chóralna estrada młodych; 13.05 Program lokalny; 13.20 Muzyczny seans filmowy; 14.20 Folklor na mapie świata; 15.00 Album operowy; 15.30 Nowości muzyki reggae; 16.00 Program lokalny; 17.15 Filharmonia radiowa; 18.15 "Świat czarów" — odc. pow.; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.15 Odragtime'u do swinga; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 Studio Form Dokumentalnych: "Polskie drogi na Manhattan" — stuch. dokumen.; 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Czas i pajęczyna" — odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Obrachunki sentymentalne; 8.30 "Klucz do Rebeki"—odc. pow.; 9.05 Wielcy, średni, mali — magazyn; 10.00 Wokół muzyki latynoskiej; 10.30 "Pachnidło"—odc. pow.; 10.40 Muzykobranie; 11.00 Folk w pigułce; 11.10 Takie buty; 11.20 W kregu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Klucz do Rebeki"—odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Concerti per altri stromenti; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityki; 17.30 Polityk

tyka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki cz. I; 19.00 Klub Trójki cz. II; 19.00 Klub Trójki cz. II; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Pachnidło" — odc. pow.; 20.00 Trzy kwadranse jazzu; 20.45 Stolica inaczej; 21.00 Bielszy odcień bluesa; 21.30 "Koniec rozdziału" — odc. pow.; 22.00 24 godziny w 10 minut; 22.00 Złoty młodych Muzyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia; G. Verdi — "Rigoleto"; 23.17 Ostatni seans filmowy; 23.50 "Święta noc"; 24.00—1.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.05 Technika na co dzień; 6.30 Język angielski; 6.45 Muzyczne portrety klasyków — A. Borodin; 7.15 "Między nami" — magazyn; 7.40 Muzyczna encyklopedia Czwórki; 8.10 "Świat jest wszystkim" — rep.; 8.30 Tydzień z P. Schultzem; 8.50 Aktualności; 9.05 Dla kl. II., Polana czterech wiatrów" — słuch; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Biologia dla kl. VI; 10.30 40 lat minęło z piosenka; 11.05 Dom świat; 11.55 Z muzycznego archiwum PR; 12.30 "Matysiakowie"; 13.00 Dla kl. II., Polana czterech wiatrów" — słuch.; 13.25 My i nasz świat — magazyn dla młodszych słuchaczy; 13.50 Zaczarowane dźwięki; 14.00 "Między nami" — wydanie popołudniowe; 14.40 Lektury nastolatków; 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Pierwsze symfonie wielkich mistrzów; 17.10 Język polski dla kl. I lic.; 17.40 W ludowych rytmach; 17.50 Widnokrag; 18.10 Radiowy poradnik językowy; 18.20 Z płytą przez świat; 18.30 Język rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Instrumentarium jazzowe; 20.00 Opinie; 20.10 Piosenki W. Korcza; strumentarium jazzowe; 20.00 (pinie; 20.10 Piosenki W. Korcz 20.25 "Noc generała"; 20.40 Z 20.25 "Noc generala"; 20.40 Ze-społy instrumentalne W. Korcza; 20.50 "Medytacja" – rep.; 21.10 Akademia muzyki dawnej; 22.00 Wieczór muzyki i myśli; 23.20 Spiewa Toni Renis; 23.35 Rozwa-żania; 23.50 Muzyka przed pół-

5.30 Kurier Poranny; 6.15 "Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 7.30 "Być i mieć" — kom. G. Walczak; 13.05 Lekko, łatwo i przyjemnie; 16.00 Białostocka Popoludniówka Radio-

południe młodych" – prowadzi L. Pilarski. TELEWIZJA

PROGRAM I 13.30 i 14.00 TTR — Semestr I 15.00 Muzyka kl. II 15.30 NURT — Człowiek inteligentny 16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 "LUZ" — program nasto-

17.15 Teleexpress 17.30 "Gorące linie"
18.00 "Wędrówki dalekie i bliskie": "Istambul" — film dokument. prod. UNESCO
18.45 "10 minut"

19.00 Dobranoc - "Ja ci jeszcze pokażę"
19.10 "W Sejmie i w Senacie"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.05 Teatr Telewizji na świecie:
Malcolm McKay – "Przesłuchanie Johna"
21.35 "Jego wysokość dolar" – program publicyst.

22.15 "Old Jazz Meeting" — Złota
Tarka '89 — Big Band "Stodoła"

22.45 DT — Echa dnia

23.05 Język francuski

PROGRAM II

10.55 Transmisja obrad Sejmu PRL 16.55 Język angielski 17.25 Program dnia 17.30 Antena Dwójki na naj-bliższy tydzień 17.45 "Ojczyzna — polszczyzna" — Biernik 18.00 Program lokalny, w nim m.in.:

— Sprawozdanie z meczu Jagiellonia — Motor

— Brakuje wody na wsiach
Białostocczyzny

— Skrócony kurs esperanto w
Białymstoku
18.30 "Czarno na białym" —
przegląd PKF
19.15 "Alchemik" — reportaż z
przenremiery filmu prapremiery filmu 19.30 "Życie muzyczne" – Festiwal Pianistyki Polskiej – Słupsk

21.45 Biografie: "Książe Gesual-

22.45 Jacek Stwora — "Co jest za tym murem", reż. Stefan Szlachtycz, monodram w wyk. Romana Wilhelmiego

do" - film fab. prod. ang.

23.05 Komentarz dnia

20.00 "Auto-moto fan klub" 20.30 "Osądźmy sami" 21.15 "Rozmowy o cierpieniu" 21.30 Panorama dnia

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997 Straż Pożarna — tel. 998 Pogotowie Elektryczne — Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodocią-gów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogo-towia 22-222. towia 22-222,

Ambulatorium Pogotowia —
czynne codziennie w godz. 19-7,
w niedziele i święta całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41
— pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia
dorosłych, zgłaszanie zabiegów w
domu chorego. dorostych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,
— ul. Nowotki 21, tel. 202-07 — internistyczne. gabinet zabiegowy dla dorostych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Terenowe, Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — ambulatorium ogólne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięci — ul. Wołodyjowskiego 3a

cej - ul. Wołodyjowskiego 3a

ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53 Informacja o lekach - tel. 219-PUNKTY KONSULTACYJNE

"Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul Mickiewicza 2 tel. 203-53 – dyżuruje w ponie-działki, środy i czwartki w godz 17-20 17-20. "Hospicjum" Punkt Konsultacyj. ny Towarzystwa Przyjaciół Cho-rych, ul. Akademicka 3, tel 220-21 wewn. 293 – dyżuruje w ponie-działki i czwartki w godz. 15-17.

SZPITALE (dyżury codzienne)

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny. ny.
Specjalistyczny Dermatologiczny
ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3,
tel. 253-01 i 202-08.
Woj. Szpital Specjalistyczny im.

K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 -

po godz. 15, tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakażny, sztucznej ne ki, gruźlicy dziecięcej.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 16 X 1989

CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZ.
NY, LARYNGOLOGIA OKULISTYKA, NEUROLOGIA ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital
Zespolony im J Sniadeckiego,
ul. M Skłodowskiej-Curie 26, tel.
216-21 do 26 i 270-41.

POŁOZNICTWO — P.S.K., ul.
M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
224-31 do 40.

ODDZIAŁ GRUZLICY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.
417-553. W DNIU 16 X 1989

oraz 38-53
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27 — czynne całą

Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul, Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe, tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 983 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 983 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19

DYŻURNE TELEFONY WSW Białystok 209-03, Giżycko 24

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor na-czelny – Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji Redaktor naczelny: 209-35, zastępcy redaktora naczelnego: 277-10, sekretarz redakcji: 215-08, dział łączności z czytelnikami: 211-18, dział miejski: 223-77, dział ekonomiczny: 211-30, dział sportowy: 223-17, dział rolny: 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy: 253-66 Redakcja nocha: 753-281, 752-817 Telex 75-21-06. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Swierczewskiego 7, tel 56-97 i 60-67; Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel 57-26 i 30-00 Wydawca: Blatostockie Wydawnictwo Prasowe. 15 950 Białystok, ul Wesofowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Rachunek rozliczeniowy I Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Białymstoku or 370406-4066 Druk: Białostockie Zakla-

dy Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-950 Białystok, ul Wesołowskiego 1, tel 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Książka-Ruch" w kraju Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ut Swierczewskiego 7, tel. 42-43). i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 59-12 f 54-94). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamó-wienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa-Książka Ruch": na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny – Irena Biernacka PISSN 0137 9488 Nr indeksu 35013.

T-3



Po tej akcji Zbigniew Szugzda (nr 14) wyrównał wynik i

karze Jagiellonii Białystok w

11 meczu jesiennej rundy eks-

traklasy. Po beznadziejnej grze na stadionie Gwardii zre-

misowali z Motorem Lublin

1:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla

gospodarzy — Zb. Szugzda (77 min.); dla gości — Bana-szek (28 min.). Sędziował Piotr

Werner z Katowic. Zółte kart-

ki: Cylwik i Romaniuk oraz

Dec i Szaniawski. Widzów

JAGIELLONIA: Karwat -

Bartnowski, Kasparavicius,

Romaniuk, Grzanka (46 min.

Zb. Szugzda) — Cylwik, J. Szugzda (32 min. Gierejkie-

wicz), Ambrożej, Witkowski --

MOTOR: Opolski - Sadow-

ski, Kuraś, Dec, Komor — Wójtowicz, Zuchnik, Zych (52 min. Szaniawski) — Banaszek,

Rajt, Grzesiak (88 min. Brze-

na pomeczowej konferencji

prasowej. Obydwaj trenerzy

nie ukrywali prawdy. Jeszcze nigdy nie słyszeliśmy tak wie-

lu mocnych słów pod adre-

sem piłkarzy. Zacytujmy więc

PAWEŁ KOWALSKI (MOTOR):
"Wstydze się za pitkarzy. To czym
nas dzisiaj uraczyli byto nawet
poniżej poztomu III Itgi. Mam pretensję do moich podoptecznych,
że nie wykorzystati słabej gry
Jagtellonii. Powinniśmy ten mecz
wygrać już do przerwy. Zazwyczaj trenerzy zespołów gości cieszą się z remisów. Ja nie mam
powodów do radości"

RRZYSZTOF BULINSKI: "Mogę to samo powiedzięć Rozegiālismy chyba nafstabszy mecz w tej rundzie. Przed dwoma tygodniami mieliśmy dobry występ przeciw Widzewowi. Na treningach zespół także prezentuje się dobrze. Dziś grała jakby inna drużyna. I tego nie mogę zrozumieć. Czyżby wtórny debilizm piłkarski? Przecież niektórzy powinni dopłacać za to, że dzisiaj tak grali. Wyszli na botsko i odrabiali pańszczyzne. Fatalnie, wręcz katastrofalnie grali Kasparavicius. Grzanka i Janusz Szugzda Tylko Karwatowi zawdzięczamy, że nie straciliśmy kolejnych goli Mecz buł tragiczny. No cóż w naszej lidze mamy 2—3 zespoły. Resztę można by byto rozgonić, do lopaty". Czy taktej grze winni są trenerzy? Czy my jesteśmy winni temu, że raz zespół gra dobrze, a raż w ogóle nie gra"?

Właściwie bezładna kopanina nie zasługuje na jej opisywanie. Tak też czynią koledzy po plórze z Anglił, którzy po takim meczu, jaki widzieliśmy wczoraj, piszą tylko, że spotkanie odbyło się, a wynik był taki a taki. No ocopisać, gdy I-ligowy plłkarz nie potrafi przyjąć piłki, gdy nie chce mu się dobiec do futbolówki, gdy z 2–3 metrów nie potrafi oddać celnego podania? A o zagraniu z pierwszego uderzenia w ogóle nie pamięta?

Jednakże z dziennikarskiego o

bowiazku odnotujmy wczorajsze "I-ligowe" spotkanie.

Rozpoczęło się obiecujaco, gdyż w 2 min., po strzale Bartnow-

Właściwie bezładna kopanina nie

Najciekawiej było wczoraj

Kviliunas, Prabucki.

szczyński).

Jagiellonia-Motor Lublin 1:1 (0:1)

Wstydzimy się za nich"

dem wybił piłkę na rzut rożny W chwilę później z ok. 25 m nie-celnie strzelał Grzesiak. W 9 min

W chwilę pożniej z ok. 29 m niecelnie strzelał Grzesiak. W 9 min.
Motor po raz pierwszy ostrzegł
Jagiellonię, J. Szugzda stracił pilkę w środku boiska, poszła szybka kontra i Karwat — tylko sobie znanym sposobem — obronił
sytuację sam na sam z Rajtem.
W 28 min. bramkarz Jagiellonii
był jednak bezradny Zych w pełnym biegu minął Kasparaviciusa,
przeszedł Karwata i podał piłkę
do Banaszka, który bez trudu
ulokował ją w pustej bramce
budowlanych. Okazję do wyrównania miał Ambrożej, ale w 37
min. bedąc ok. 6 m przed bramką Opolskiego, nie potrafił opanować piłki. Do przerwy Motor
prowadził więc 1:0, a schodzących
do szatni piłkarzy żegnały gromkie gwizdy i okrzyki: "Dziady".

Niestety po przerwie niewiele

Niestety, po przerwie niewiele się zmieniło. Napastnicy Jagiellonii, indywidualnie pilnowani przez obrońeów Motoru, nie potrafili nie zdziałać. A pod bramką gospodarzy dochodziło do niebezpiecznych sytuacji. W 67 mln., po strzale jednego z lublinian i rykoszecie, defensor gospodarzy wybił piłkę z linii bramkowej. W 75 mln. Grzesiak ostro strzelił z woleja, Karwat wypuści piłkę z rak, ale jego kolega wybił ja na rzut rożny Wyrównanie padło w 2 mlnuty później. Po zamieszaniu na przedpolubramki Opolskiego, ten opuścił swój posterunek, piłkę dostał Zb. Szugzda i w zasadzie wepchnaj ją do siatki. 1:1 i kibice odetchnejli.

Jagiellonia uratowała więc punkt Po zwycięstwie z Widzewem swoją postawą zaskoczyła nas in minus Czy miała słabszy dzień, czy też budowlani zlekceważyli rywali sądząc, że łatwo wygrają za 3 punkty. A może po prostu nie chciało im się grać? Niech więc wezmą do serca słowa jednego z kibiców (tych coraz mniej na trybunach stadionu Gwardii), który powiedział: "Takich plikarzy jak dzisiaj jagiellończycy, są w Chinach miliony".

WYNIKI * WYNIKI

SLASK WROCŁAW — RUCH CHORZOW 2:2 (2:1), Bramki: dla Slaska — R. Szewczyk (1 min.) i Socha (31 min.); dla Ruchu — K. Warzycha (32 min.) i M. Szew-czyk (71 min.). Widzów 5300.

ZAWISZA BYDGOSZCZ - ZA-

GLEBIE LUBIN 1:1 (0:0). Bramki: dla Zawiszy – Arndt (80 min.); dla Zagłębia – Machaj (87 min.). Widzów 10.580.

DARIUSZ

KLIMASZEWSKI

Nieudane **"Dziady"** mistrzostwa M. Roszkowskiej 🗷 Poziom

z ..Wpadka"

Minus jeden

11 17 21:10

11 16 15:8

11 13 15:13

11 11 9:9

11 10 10:11

11 8 12:17

11 8 5:11

11 8 10:17

11 6 9:15

11 1 7:21

7 6:13

11

4. Zaglębie L. 11 16 14:8

5-6. Górnik 11 14 15:10

10. Zaglębie S. 11 9 9:10

Bałtyk Gdynia — Resovia kzeszów 2:1, Gwardia Warszawa — Pogoń Szczecin 2:1, Miedź Legnica — JZS Jelcz Oława 1:0, Stal Rzeszów — Zagłębie Wałbrzych 0:0, Górnik Wałbrzych — Stilon Gorzów Wikp. 0:1, Igloopol Debica — Stal Stalowa Wola 2:1, Hutnik Kraków — Siarka Tarnobrzeg 2:0, Polonia Bytom — GKS Jastrzebie 2:0, Stal Stocznia Szczecin — Lechia Gdańsk 0:0, Odra Wodzisław — Szombierki Bytom 2:1.

W tabeli prowadzi Hutnik - 22

pkt, przed Zagłebiem 21 pkt oraz

Gwardia i Górnikiem - po 18

Zawisza 11 14 15:10

Górnika

1. Katowice

2. Ruch

3. Legia

7. Lech

12. Motor

13. Wisła

14. Stal

15. Ślask

16. Widzew

8. Olimpia

9. Jagiellonia

czy....

W sobotę z niecierpliwością oczekiwaliśmy na wieści z Belgradu. W stolicy Jugosławii odbywały się mistrzostwa świata w dżudo, a tego właśnie dnia walczyła w wadze 48 kg zawodniczka Gwardii Białystok — Malgorzata Roszkowska.

Białostoczanka zdobyła w tym, roku brązowy medal mistrzostw Europy. Choć więc debiutowała w światowym championacie, to jednak spodziewaliśmy się, że będzie w czołówce. Niestety, występ w Belgradzie był zupełnie nie-

Roszkowska Malgorzata przegrała swoją pierwszą walkę przez ippon z Tatiana Kowszinową (ZSRR). Co gorsza odniosła poważną kontuzję kolana, która uniemożliwila jej dalszy udział w turnieju. Podopieczna trenera J. Mroczki już w poprzednim sezonie miała kłopoty z kolanem. W Belgradzie kontuzja odnowiła się.

Tytuł mistrzowski zdobyła Karren Briggs (Wielka Brytania), srebrny medal Fumiko Esaki (Japonia), brązowe Jessica Gal (Holandia) i Cecile Nowak (Francja). Z europejskimi medalistkami Roszkowska już walczyła i to z powodzeniem. Gdyby więc nie kontuzja... (dk)



NA 100 KM

Po raz ósmy zorganizowany został przez Radę Wojewódzką Zrzeszenia "Start" w Kaliszu międzynarodowy bieg na dystansie 100 km, zaliczany do Pucharu Europy. Zwyciężył niespodziewanie 29-letni Przemysław Jamont, były zawodnik Zagłębia Lubin, a od marca br. reprezentujący TKKF Żary. 100 km pokonał w czasle 6:34.39.

WLOCHY - BRAZYLIA 0:1

W towarzyskim meczu pił-karskim w Bolonii Włochy przegrały z Brazylią 0:1 (0:0). Bramkę w 77 min. Zdobył

GOL "DZIEKANA"

Celtic Glasgow wygrał swój kolejny mecz ligowy — wy-jazdowe spotkanie z Dundee 3:1, a jedną z bramek zdobył Dariusz Dziekanowski.

AZS Białystok – Olimpia 27:19 i 25:28



oparach lakieru

punkty zdobyli I szczypiorniści AZS Białystok w inauguracji II ligi w nazym mieście. Po sobotnim zwycięstwie nad Olimpią El-bląg 27:19 (14:10), w niedzielę przegrali 25:28 (13:14).

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — O-LIMPIA POZNAŃ 0:1 (0:0), Bram-ka: Kaziów (71 min.), Widzów ok. Pierwszy mecz białostoczanie zaczęli żle. Zanim oddali strzał na bramkę rywali przegrywali już 0:3. Na szczęście szybko opanowali nerwy i w 7 min. był remis 3:3. Potem "rozrzucał" się Dariusz Rokicki, który do przerwy zdobył aż 8 goli. Akademicy objęli prowadzenie i mimo że przez 4 minuty grali w osłabieniu, już go nle oddali. Udane kontry doprowadziły do stanu 12:9 dla AZS. WISŁA KRAKÓW - WIDZEW LODZ 1:0 (0:0). Bramka: Marzeo (62 min.). Widzów ok. 7 tys.

LKS LÓDZ — LEGIA WAR-SZAWA 1:3 (1:1). Bramki: dla LKS — Nowacki (3 min.); dla Legii — Wdowczyk (39 min.), I-wanicki (79 min.) i Jóźwiak (88 min.). Widzów 4496. 12:9 dla AZS.

Po przerwie przewaga białostoczan była jeszcze widoczniejsza. Skuteczne ataki, przy udanych interwencjach w bramce Gołaszewskiego, dały azetesiakom prowadzenie w 45 min. 22:13. W tym momencie na parkiecie pojawiła się młodzież. Goście zniwelowali przewagę AZS do 6 goli. ale wówczas ponownie wkroczyli do gry najbardziej doświadczeni białostoczanie i wszystko wróciło do normy.

Niestety, rewanź należał do be-GKS KATOWICE — STAL MIE-LEC 2:0 (2:0), Bramki: Duchow-ski (20 min.) i Piekarczyk (31 min. z rzutu karnego). Widzów LECH POZNAŃ – GÓRNIK ZA-BRZE 3:0 (2:0). Bramki: Arasz-kiewicz – 2 (9 i 23 min.) i Ja-kołcewicz (85 z rzutu karnego). Widzów 5023

niaminka II ligi z Elbląga. Tym razem on prowadził niemal przez cały mecz. Tylko w 34 min., po rzucie karnym Wasilczuka, na tablicy widniał remis 15:15. W 39 min. było już jednak 18:15 dla Olimpii, W niedzielę goście lepiej zagrali w kontratakach i to przyniosło im skuces
W zespole AZS. najskuteczniej grali: w sobotę – Rokicki – 10 goli, Wasilczuk – 5 i Sorko – 4; a w niedzielę — Wasilczuk 1 Masłowski – po 7 oraz Sorko – 5.

Po remoncie parkiet w Po' remoncie parkiet w hali AMB prezentuje się bardzo ładnie. Szkoda jednak, że sala nie
zdążyła wywietrzyć się. Obydwa
mecze toczone były dosłownie w
oparach lakieru unoszących się
znad parkietu. A to raczej jest
szkodliwe dla zdrowia.

Pozostałe wyniki: Włókniarz
Pabianice — Warszawianka Warszawa 30:30 i 35:26, Ostrovia Ostrów Wlkp. — Gwardia Koszalin 25:24 i 22:28, Stal Mielec —
AZS Warszawa 31:24 i 26:25.

ł	A	45	Warszawa	31:24 1	26	:25.
ł	1.	Sta	1	4	8	113:
ł	2.	GW	ardia	4	6	100:
1			S W-wa	4	4	105:
ì			S B.	3	3	78:
ı			ókniarz	4	3	102:1
ŧ			rszawianka	3	2	82:
Į	7.	Oli	mpia	4	2	95:1
I	8.	Ost	rovia	4	2	88:1
						(d

Włókniarz-Stal 116:56



"Mała" jak żywe srebro

Kto miał wątpliwości co do pierwszych dwóch zwycięskich meczów stoczonych przez koszykarki białostockiego Włókniarza na wyjazdach, to w sobotę z pewnością już ich nie miał. Białostoczanki znokautowały Stal Grudziądz, wygrywając 116:56 (71:24). Panowały niepodzielnie na parkiecie hali Jagiellonii. Nie pomogło zwalnianie gry, krycie na całym boisku, grudziądzanki nie miały w tym II--ligowym meczu nic do po-



Litwinka Birute Szilinskaite już pozyskała sympatię białostockich kibiców

> Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

przewagi włókniarek, trener Eugeniusz Halaburda nie był zadowolony. Stwierdził, że nie wykonały założeń taktycz-

nych. Jakie one miały być?

Ponoć przekroczenie punktów! Swietnie grała Jungerman. Po-równywano ją do żywego sre-bra. Zdobyła w swoim stylu — drybling przez całe bolsko za-kończony celnym rzutem — 33 punkty. — Brawo "Mała" — skwitowali jej postawe kibice.

skwitowali jej postawe kibice.

Pierwsze 20 minut, to dobra i skuteczna gra białostoczanek. W tym okresie Malinowska popisała się dwoma rzutami za trzy punkty, a wkrótce wyczyn ten skopiowała Szapiel. W 18 min. Włokniarz prowadził 67-20 a w 29 min. — 97:40 Zdobycie setnego punktu zdopingowało włokniarki do ataków. Szapiel podwyższyła wynik na 99:40, a wkrótce potem Jungerman znów rajdem przez całe bolsko ulokowała piłkę w koszu. Oklaskił Także po zakończeniu meczu schodzącym zawodniczkom Włokniarza podziękowno brawami za dobra grę.

W najbliższa sobotę będzie znacznie trudniej. Białostoczanki zmierzą się w Łodzi z Widzewem.
Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyły Jungerman — 33, Szapiel — 26, Szilinskaite — 12 oraz Tarasiewicz i Kalicka — po 8, (let)

Pozostałe wyniki: AZS Warszawa — AZS Poznań 54:75, Lechia Tomaszów Maz. — Stomil Olsztyn 59:52, BKS Bydgoszcz — AZS Wrocław 59:80, AZS Gdańsk — AZS Koszalin 70:72, AZS Szczecin — Widzow 26:46:567

in	-	Widzew	Łó	dź	65:6	7.		
1.	Włół	niarz		3	6		287:18	8
2.	AZS	Wr.		3	6	*	199:169	3
3.	AZS	P.		3	5		258:21	1
4.	Widz	ew		3	5		216:204	1
5.	AZS	Kosz.		3	5		206:205	5
6.	BKS			3	5		216:23	2
7.	AZS	Gd.		3	4		231:195	5
8.	Lech	ia		3	4		165:16	7
9.	AZS	W-wa		3	.4		183:19	7
).	AZS	Sz.		3	4		175:205	5
1.	Ston	nil		3	3		186:229)
2.	Stal			3	3		159:276	3
							1.33-1	

Gwardia-Górnik Knurów 12:8



Tomek, Darek

Tym razem tylko najbardziej zaangażowani kibice stawili się na mecz bokserski II ligi. Pod względem frekwencji nasza Gwardia przegrała... z Jagiellonią. Szkoda, że program imprez sportowych nie może być skoordynowany i ciagle trzeba wybierać co jest ważniejsze. Nasz zespół osłabiony przez absencję niektó-rych zawodników i wzmocniony nowymi "twarzami" miał duże problemy z pokonaniem górników, którzy dysponują bardziej wyrównanym i doświadczonym składem. Skończyło się szczęśliwie i wygraliśmy 12:8.

liśmy 12:8.

Wyniki techniczne w poszczególnych kategoriach (na pierwszym miejscu gospodarze): A. Ciborowski pokonał S. Białecklego (w ładnym stylu), A. Mocarski został poddany przez sekundanta w II starciu B. Danielakowi, w wadze 57 kg Gwardia oddała, niestety punkty vo (duża strata, która mogła zaważyć na końcowym wyniku), A. Melion przegrał z P. Borkowskim, T. Openchowski już w I rundzle zmusił sekundanta gości do poddania P. Rosińskiego (dwa razy liczony), Sł. Lisowski (dobra technika i taktyka) zwyclężył 60:56 z A. Drynkowskim, W. Potocki wygrał z J. Glewskim, W. Potocki wygrał z J. Glewskim, P. Gazarkiewicz nie miał problemów z pokonaniem M. Kufla (przewaga techniki nad sl-ta), D. Openchowski pokonał D. Wróbla, a W. Stasiewicz w II rundzie został poddany przez sekundanta P. Pyrze.

Sedziowali: w ringu — Zygmunt Fiodorowicz, na punkty — Marek Podsiadło, Waldemar Porządny i Henryk Wróblewski.

W tym spotkaniu - podobnie jak v niemal każdym meczu - były sympatyczne i mniej mile niespozianki. Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim Tomek i Darek Openchowscy. Pierwszy od-niósł błyskotliwe zwycięstwo, drugi przegrał półtorej rundy, ale ośźniej zdobywał systematycznie przewagę. Za nieczystą walkę D. Wróbel otrzymał ostrzeżenie w III starciu i prawdopodobnie to przesądziło o wyniku pojedynku.

Ładny — techniczny boks po-kazali — jak zwykle — Sławomir Lisowski i Płotr Gazarkiewicz.

Na nich można zawsze liczyć, nawet w najtrudniejszych spotkaniach. Właśnie takim zawodnikiem był w wadze ciężkiej Sławomir Micewicz. Nie jest wykluczone, że jego godnym następcą będzie wkrótce zawodnik litewski; rozmowy w tej sprawie są finalizowane.

Za tydzień mecz z Wisłą Kraków. Należy spodziewać się, że zwycięstwo gwardzistów będzie bardziej przekonywające. Na pewno dopisze tym razem frekwencja, a za-wodnicy zdobędą sobie więk-szą sympatię widowni. (su)

Pozostałe wyniki: Wisła

Kraków — Polonia Świdnica

12:8, Zawisza Bydgoszcz Bron Radom 16:4.

1. Zawisza	10	12	122:78
2. Wisła	9	10	81:99
3. Walka	9	9	90:88
4. Gwardia	8	8	80:80
5. Broń	8	8	78:82
6. Polonia	9	8	84:94
7. Górnik	9	7	83:97
			(dk)

Jak poprawic kondycję naszego sportu?

rokiem, ba z każdym dniem, jest coraz gorsza. Kluby sportowe nie mają środków na działalność, likwidują sekcje. Trzeba jednak pamiętać, że sport, wychowanie fizyczne, to także zdrowie społeczeństwa. Mimo tych znanych argumentów nie należy się spodziewać w najbliższej przyszłości wydatnej pomocy ze strony państwa. Trzeba szukać możli-wości "wyjścia z dolka" własnym sumptem. Czy są szanse polepszenia kondycji klubów sportowych w

obecnym kryzysie? Jak powinna wyglądać struktura sportu

w naszym regionie? Te pytania zadaliśmy trzem dyrektorom Wydziałów Młodzieży i Kultury Fizycznej Urzędów Wojewódzkich w Bialymstoku, Lomży i Suwalkch.

JANUSZ KOCHAN — Białystok: "Przede wszystkim kluby sportowe muszą zrobić serdeczny ukłon w kierunku swoich patronów. Wiadomo jest, że zakłady pracy coraz mniej łożą pieniędzy na działalność. Trzeba zainteresować swoimi kłopotami, osiągnięciami, pomóc im w organizacji zakładowych imprez rekreacyjnych. Równolegle z wynikami musi też być prowadzona walka o pieniądze Wiele klubów prowadzi już działalność gospodarczą. Są to sklepy, grupy remontowe itp. jak np. w Jagiellonii czy "Sokole" Sokółka, gdzie widać efekty. Do prowadzenia tzw. "interesów" powinni być powołani specjalni ludzie z talentem menedże-

Większą rolę musi odegrać szkoła. Dwa dni w tygodniu zajęć wychowania fizycznego są stanowczo nie wystarcza-jące. Wychowanie fizyczne musi znaleźć poczesne miejsce w systemie edukacji narodowej. Szkopuł w tym że w woj. białostockim brakuje kilkuset nauczycieli wf. ten trwa już od wielu lat, można było go zlikwidować, gdyby przy Filii UW w Białymstoku powstał kierunek wychowania fizycznego.

Konieczna jest też rejonizacja różnych rozgrywek. Słowem - skrócenie przejazdów. Transport pochłania ok. 70 proc. wydatków klubów. Często dojazd na mecz drużyny juniorów młodszych kosztuje ponad 300 tys. zł. W tym wy-padku można zaoszczędzić bez większego uszczerbku dla poziomu sportu'

HENRYK TROJANOWSKI — Lomża: "Sport lomżyński finansowany jest wyłącznie z budżetu wojewódzkiego i centralnego funduszu rozwoju turystyki. Z tych środków prowadzona jest działalność sportowa we wszystkich klubach. Nie było dotąd sytuacji, aby brakowało klubom pieniędzy na działalność z młodzieżą. Wyszliśmy z założenia, że wszystkie środki rozdziela Wojewódzka Federacja Sportu. Postawiliśmy tylko na 5-6 dyscyplin, które mają szanse rozwoju i sukcesów. Jeżeli klub chce powiększyć swoją działalność o inne sekcje nie mieszczące się w programie WFS, to musi sam zatroszczyć się o pieniądze na ich egzystencję. Przerażający jest fakt, że 80 proc. pieniędzy z budżetu przeznaczonych jest na pensje pracowników w klubach. Wkrótce przeprowadzimy analize, czy potrzebna jest tak wielka liczba "etatowców". Na pewno będzie redukcja. O ile klub zechce ich pozostawić, to także będzie musiał zna-

Jak powiedziałem, środki z budżetu i z centralnego funduszu rozwoju turystyki, wystarczały nam dotąd na działalność, ale czy przy obecnej hiperinflacji pociągniemy dłu-żej? Raczej nie. Dlatego niektóre kluby sportowe, jak np. LKS, myślą o rozpoczęciu działalności gospodarczej. Mocno utudnia nam pracę fakt, że nie wiemy, jak będzie wyglądać w najbliższej przyszłości struktura naszego sportu'

TADEUSZ KOTARSKI - Suwalki: "Przede wszystkim rozwiązałbym federacje sportowe, a w miejsce tego powołałbym biuro obsługi związków sportowych. Zyskalibyśmy na tym sporą kwotę. Środki te można by było przeznaczyć na działalność sportową. Nasze kluby nie będą w stanie samodzielnie się utrzymać, bo nie mamy sponsorów ani wielkich zakładów pracy. Pozostaje tylko budżet państwa, Konieczne jest prowadzenie działalności gospodarczej, ale muszą to robić specjalnie powołane komórki przy klubach. Nie można odrywać działaczy od pracy z młodzieżą, bo celem klubu są przede wszystkim sukces i troska o poziom spor-

Suwalszczyzna postawiła na sport młodzieżowy, bo starsi emigrują z reguły z naszego województwa na wyższe studia lub do innych możniejszych okręgów. W związku z ym należałoby w wiekszym stopniu uaktywnić szkołę. Tam powinno się już kształcić młodzież, która potem zostanie "doszlifowana" w klubach, Szkoła musi odegrać istotną rolę w dziedzinie odnowy kultury fizycznej.

Wiadomo jest, że budżet wojewódzki nie wystarczy, aby kluby sportowe mogły się spokojnie rozwijać. No cóż, będziemy musieli mało rentowne kluby i sekcje likwidować. Najzdolniejszych skierujemy do klubów, które mają rację

Zanotował: Let /

Instal-AZS Politechnika 85:44



Inauguracyjny pod litewską batutą

leźć na to środki.

W sobotę w hali SP 9 w Białymstoku oglądaliśmy inauguracyjny mecz o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn pomiędzy Instalem Białystok a AZS Politechniką Warszawa. Wysokie zwycięstwo odbialostoczanie 85:44 Instal zbieral pochlebne re-

cenzje ze spotkań towarzyskich poprzedzających rozgrywki o wejście do II ligi. Po sobotniej konfrontacji można zaryżykować stwierdzenie, że jest na dobrej drodze wiodącej do II ligi.

Po raz pierwszy na parkiecie w Białymstoku zobaczyliśmy w zespole gospodarzy dwóch koszykarzy z Kowna – Romunasa Butautasa i Robertasa Ivanauskasa, Obaj wiedzą co to jest gra w koszykówkę, a Butautas był najlepszym zawodnikiem pojedynku Początek o dziwo był nerwo-vy. Pierwszego kosza zdobyli goś-ie. Wkrótce strzelecki festiwal

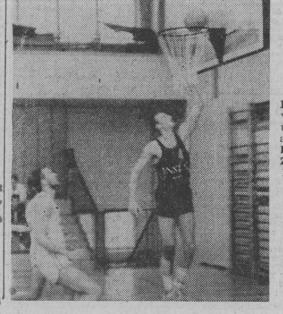
rozpoczął Butautas, potem wspo rozpoczął Butautas, potem wspo-mógł kolegę Ivanauskas rzucając za trzy punkty. W 4 min. In-stal prowadził już 11:2, a w 31 min. 69:35. Białostoczanie grali szybko, celnie rzucali, górując wzrostem nad przeciwnikiem. Po przerwie wydawało się, że Instal zdemoluje akademików, tymcza-sem oglądaliśmy mały przestój. Wynikło to chyba z faktu zlek-ceważenia rywala. Na szczęście-trwał on krótko. Gra białostoczan mogła się po-

Gra białostoczan mogła się podobać, była widowiskowa, oklaskami nagrodzono kilka efektownych akcji i żonglerskich popisów. Na parkiecie w akcji widzieliśmy io zawodników Instalu. Wszyscy mogli pograć. Przykrej kontuzji nabawił się wcześniej i to nie z powodu koszykówki Grochowski, który ostatnio awizował doskonała formę. doskonala forme.

doskonalą formę.

Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli: Butautas — 20, Kościuczyk — 16, Ivanauskas — 12, Gasowski i Ciupa — po 9 oraz Lulewicz — 7.

W czasie meczu na trybunie nie było wolnych miejsc. Tymczasem balkon w sali SP 9 speinia rolę nie widowni — zgodnie z przeznaczeniem — lecz magazynu sprzętu. (let)



Romunas Butautas w kolejnej udanei Fot. ZDZISŁAW

LENKIEWICZ

2. Bałtyk 3. Elana 4. AZS W-wa 6. Juvenia

Nie taki diabeł straszny...

WIGRY - BORUTA 3:0

Piłkarze suwalskich Wigier nie przestraszyli się "diabelskiej" naz-wy klubu ze Zgierza W sobotę wygrali z Boruta 3:0 (2:0). Bram-ki zdobyli: Kropiwnicki (41 min.), Mazur (43 min.) i Rańczuch (70 min.). Sędziował pan Bochan z Gdańska. Widzów ok 300.

Gdańska. Widzów ok 300.

WIGRY: Plaga, Bałakier, Walc, Lubin, Spura, Mazur, Rańczuch, Klekotko Kropiwnicki, Żygadło (85 min. Łukowski), Parafinowicz (78 min. Wolański).

Garstka kibiców oglądała pierwsze w tym sezonie zwycięstwo Wigier za 3 punkty Deszcz i zimno zniechęciły sympatyków futbolu do przyjścia na stadion. A szkoda, bo gospodarze. mimo fatalnego stanu murawy, zagrali dobry mecz.

zalego stanu murawy, zagrali dobry mecz.
Plerwsze minuty upłyneły na niemrawej grze. Suwalczanie jednak "rozkręcali" się. Grali z olbrzymim zaangażowaniem, ambitnie, z wolą walki Te czynniki zadecydowały o ich sukcesie. Pod koniec I połowy uzyskali wyraźną przewagę. W 41 min Kropiwnicki dalekim strzałem sklerował piłkę niemal w "okienko" bramki Boruty. Dwie minuty później Mazur uderzył z ok. 20 m. Piłka dostała na mokrej trawie poślizgu i wpadła w długi róg bramki drużyny ze Zgierza.
Po przerwie suwalczanie chcleli zdobyć trzeciego gola. Atakowali

jednak bojaźliwie. Dopiero w 70 jednak bojażliwie. Dopiero w 70 min. Rańczuch w zamieszaniu podbramkowym po raz trzeci pokonał bramkarza gości. Boruta odkrył się i mógł stracić kolejne gole. W 75 min. Parafinowicz przestrzelił główka z ok. 3 m, a w 89 min. Wolański nie trafił do bramki z ok. 5 m. (dk)

Gra jak pogoda

GWARDIA - STAL 1:0

Białostocka Gwardia w sobotę pokonała na własnym bolsku Stal Kutno 1:0 (0:0). Było to trzecie zwycięstwo białostoczan w roz-grywkach, jednakże liczne poraż-ki za minusowy punkt sprawiły, iż drużyna ta posiada na swym koncie zaledwie 2 pkt.

GWARDIA: Kopczewski, Kazi-GWARDIA: Kopczewski, Kazi-mierczak, Barcikowski, Wiński, Woroniecki, Jendruczek, Gralak (od 86 min. Matwiejczuk), Piesz-kin, Stankiewicz Petruk (od 46 min. Dakowicz), Raczkowski. Bramkę zdobył w 67 min Racz-kowski. Sędziował Kazimierz Stę-pień z Warszawy, widzów ok. 50.

Mecz toczony był przy pochmur-nej pogodzie z niewielkimi prze-jaśnieniami, Grę na boisku moż-na było porównać właśnie do tej aury. Piłkarze ambitnie walczyli o każdą piłke. Akcje prowadzo-ne były w środku pola. A nie-wielkimi przejaśnieniami w grze-były nieliczne sytuacje podbram-kowe.

Pierwsza połowa miała wyrów-nany przebieg. Największymi za-grożeniami ze strony Gwardii by-ły rzuty wolne wykonywane przez Kazimierczaka.

Początek drugiej odsłony spot-kania należał do białostoczan. W 67 min., po dośrodkowaniu na po-le karne Stali, Raczkowski silnym strzałem zdobył zwycięskiego go-la. Ostatni kwadrans pojedynku to napór Stali, który nie przy-niósł żadnego efektu.

Tak więc podopieczni Piotra Sieliwonika odnieśli zwycięstwo. Miejmy nadzieję, iż piłkarze Gwardii zaczną zdobywać kolejne punkty by... dogonić uciekający peleton zespołów. (mark)

W osłabionym składzie

MAZUR - JEZIORAK 0:0

Liczne kontuzje zdziesiątkowały zespół etckiego Mazura. W osta-bionym składzie nie zdołał on po-konać Jezioraka Hawa. Sobotnie spotkanie przyniosło remis 0:0. Sędziował pan Starczewski z War-szawy, Widzów ok. 1 tys.

MAZUR: Maciorowski, Bu-bienko, Radkowski, Gilejsza, Be-ben, Święcicki (67 min. Mrocz-kowski), Gondek, Chrzanowski, Ostrowski, Pachucki, Sobczyk. Ostrowski, Pachucki, Sobczyk,

Mecz rozegrano na ciężkiej,
błotnistej murawie. Trudno zatem było wymagać od piłkarzy
efektownych akcji. W I połowie
mogły się tylko podobać strzały z dystansu. W 42 min. Sobczyk omal nie pokonał bramkarza Jezioraka, który po jego
"główce" wypuścił piłkę z rak.
Naprawił jednak swój błąd.

W II połowie gra była jeszcze
bardziej wyrównana. Goście przeprowadzili dwa groźne kontrataki. Gospodarze zrewanżowali się im strzałem Mroczkowskiego w 80 min. Bramkarz zespołu z Iła-wy zdołał jednak wypiąstkować piłkę. (dk)

Pozostałe wyniki: Gwardia Szczytno — Polkolor Plaseczno 3:0, Stomił Olsztyn — Wisła Płock 1:1, Hutnik Warszawa — Pilica Tomaszów Maz. 0:1, Włókniarz Aleksandrów Ł. — GKS Belchatów 2:2, Bug Wyszków — Ursus Warszawa 1:3, Włókniarz Pabianice — Górnik Konin 3:3, Lechia Tomaszów Maz. — Polonia Warszawa 1:0. 1. Bug 14 22 26:12

2. Hutnik	14	22	23:13				
3. Wisła	14	19	17:11				
4. Gwardia S	SZ.						
	14	18	16:10				
5. Lechia	14	18	13: 9				
6. Boruta	14	17	18:11				
7. Włókniarz	P						
	14	17	17:13				
8, Ursus	14	16	15:12				
9. Polonia	14	15	14:11				
10. Stomil	14	15	12:11				
11. Jeziorak	14	14	15:12				
12. Wigry	14	14	13:14				
13. Pilica	14	13	12:14				
14-15. Belchatów							
	14	12	16:17				
Mazur	14	12	16:17				
16. Górnik	14	12	12:16				

18. Włókniarz A.

20. Gwardia B. 14

19. Polkolor

13:19

10:33

Klasa okregowa

Mamry Giżycko — LKS Lega 3:0, Olimpia Zambrów — Hu-sar Nurzec 6:0, Nida Ruciane Ni-da — Sokół Sokółka 1:0, Mazur Pisz – Wiókniarz Blatystok 3:0, Pogoń Łapy – Jagiellonia II 2:0, Grom Czerwony Bór – Tur Bielsk Podlaski 2:1, Sparta gustów – ŁKS Łomźa 1:0, War-mia Grajewo – Rominta Gol-dap 0:0.

l.	Olimpia .		18: 2	36:1
2.	LKS		14: 6	26:
3	Jagiellonia	II	14: 6	13:
4.	Grom		13: 7	22:1
5:	Pogoń		13:7	.13:1
6.	Rominta		12: 8	14:1
7.	Mazur		11:9	19:1
8.	Sparta		10:10	14:1
9.	Nida		10:10	11:1
10.	Tur		9:11	16:2
11.	Mamry		8:12	25:2
12.	Włókniarz		8:12	15:1
13.	Warmia		6:14	10:2
14.	Lega		5:15	12:2
15.	Husar		5:15	10:2
16.	Sokół		4:16	5:2
				(dk

I LOSOWANIE:

8-12-34-36-42-44

II losowanie: 6-8-17-21-26-34

Badmintoniści Polamu Suwałki znokautowali rywali

W sobote i niedzielę w hall OSiR w Suwakach rozegrano pierwszy turniej II ligi w badmintonie. Uczestniczyły w nim cztery drużyny ale Polam Suwaki i Marcovia Marki zdecydowanie górowały nad Wolantem Konstancin i Orkanem Ostróda. Turniej przyniósł gospodarzom piękny sukces. Szkoda więc, że coraz lepsze gry zawodników Polamu oglądało skromne grono kłbiców. Było bowiem na co popatrzeć.

Suwalczanie zdeklasowali Wolant i Orkan, wygrywając "na sucho" po 7:0. W decydującym meczu pokonali Marcovię 5:2. Było to ciekawe spotkanie, stojące na dobrym pozłomie Duży wpływ na sukces gospodarzy miało zwycięstwo pary deblowej Wojciech Zaborowski — Dariusz Buza. Doskonały pojedynek stoczył Dariusz Ruszewski ze Szczęsnym, Suwalczanin przegrał minimalnie 1:2.

W całym turnieju w zespole Polamu wyróżnił się Iwona Rzat-kowską i Wojciech Zaborowski, Zwyciężyli we wszystkich swych grach.
Turniej w Suwałkach wygrał
Turniej w Suwałkach przed Polam — 3 zwycięstwa przed Marcovią — 2 zwycięstwa, Wo-lantem — 1 zwycięstwo, i Orka-nem — bez zwycięstw. (dk)

Na półmetku

Wczoraj zakończyła się I runda rozgrywek w II lidze piłki ręcznej kobiet. Białostocka Juvenia pauzowała. Grały za to jej rywalki, AZS Poznań przegrał z Bałtykiem Gdynia 16:27 i 22:28. AZS Warszawa po porażce 15:24, w rewanżu wygrał 18:16 z AZS Gdańsk. Gdańsk.

Na półmetku rozgrywek białostoczanki zajmują ostatnie miejsce. Nie musimy tednak obawiać się o ich spadek z II ligi. Do walki o punkty nie przystąpily dwie drużyny i dlatego w tym sezonie nikt nie zostanie zdegradowany. Rewanże rozpoczną się w marcu przyszłego roku.

Tabela po I rundzie